

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuski 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Table with 4 columns: Redakcja, Administracja, Reprezentacja, Abonament. Contains contact information and subscription rates.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 tam - 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł 0.80, nekrologi do 100 m/m - zł 25.00, 100-200 m/m - zł 1 m/m jednolitego zł 0.80, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolitego zł 0.80. - Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym: za 1 m/m (1 tam - 60 m/m) zł 0.50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0.10, matrymonjalne zł 0.30).

Pod znakiem cesarza Franciszka Józefa I.

(Korespondencja własna.) Wiedeń, w czerwcu. W pałacu cesarskim w Schoenbrunnie i salach wystawowych Secesji odbywa się wystawa Kaiser Franz Josef I. Odbrymnie plakaty rozlepione na ścianach miejskich przedstawiają cesarza wchodzącego po schodach pałacowych i informują, że na wystawie można oglądać wszystko, co jest związane z życiem i akcją monarchy. Wystawa cesarska jest największą atrakcją odbywającej się Festwoche wiedeńskiej. Dla wszelkiego rodzaju „Austriaków”, mających w kieszeni paszporty różnych krajów, jest wystawa wspomnieniem przeszłości, rozdrapywaniem niezasklepionych ran. Najbardziej przemawia do serca wiedeńczykom. Rozstrzyga w danym wypadku nie tylko miłość do cesarza; nie tylko monarchistyczne przekonania, ale również wspomnienia natury bardziej rzeczowej. — Zasy Franciszka Józefa to jednak okres pokwitania monarchii habsburskiej, to w pierwszym rzędzie okres wspaniałości Wiednia. Okręg, w którym obecna Austria była osztem innych krajów, wchodzących w skład monarchii. Wiedeń był stolicą wielkiego imperium. Żył pełną parą, miał wspaniałe widowiska; panem i cyrcenses. To wszystko należy do bardzo dalekiej przeszłości. I dziś, społkając w przeszłość, nawet przeciwnicy monarchii nie widzą jej niedużo, ale tylko światła. Widocznie zarówno państwo jak i władze zarządu miasta Wiednia w całej rozciągłości oceniają atrakcyjność osoby cesarza Franciszka Józefa, skoro ograniczają wystawę, mającą na celu uczczenie pamięci monarchy. Przez salę wystawową ciągną pielgrzymki różnojęzyczne, ale z przewagą Austriaków i z częścią oglądają wszystko, co miało jakikolwiek związek z cesarzem. Niejednokrotnie słychać głośne uwagi. Nawigując się rozmowa na kanwie dawnych czasów, kiedy to mówiono „Tu feix Austria”. Każdy coś ma do powiedzenia o cesarzu. A wystawa daje wiele. Nie wiem jakimi przykładami kierowali się organizatorzy wystawy, ale obcy widz, nie noszący w swoim sercu żadnych uczuć dla zgasłej monarchii i władcy, odnosi wrażenie, że zrodziło wszystko, by Franciszka Józefa otoczyć gloria, by wykazać wielkość i znaczenie. Nie trzeba dodawać, że mia się to z prawdą historyczną. Wystawa obejmuje chyba wszystko, z czym miał związek cesarz. Zebrano imponującą ilość materiałów, przystającą obficie z muzeów państwowych i miejskich, z archiwów itp. Znajdujemy więc na wystawie sukienkę, w której niesiono do chrztu cesarza, jego rękawice myśliwskie, akty państwowe, rozkazy mobilizacyjne etc. Uwzględniono bardzo szeroko to historyczne. Mamy więc fotografie wybitnych osobistości, portrety, rycinami listów. Wystawiono też materiały pozostające w bezpośrednim związku z nastąpieniem na tron młodocianego monarchy (kradzież 1848). Znajdujemy tutaj proklamacje rewolucyjne, oryginalne sztuczki, wank ulicznych w Wiedniu, odezwy różnych władz. W tej grupie najciekawszy jest list, skierowany przez wszechmocnego Metetrnaka do cesarza Ferdynanda, w którym minister donosi, iż „ustępuje pod naciskiem większej sily, aniżeli wola swego władcy”. Ilustracja, leżące obok tego listu, nie pozostawia wątpliwości, jakiego rodzaju były to sily. Z rozzerwieniem patrzy Austriacy na młodocianego wypracowania szkolne swoje monarchy. Wystawiono wiele zeszytów tego czasu. W zeszyście o literaturze np. nauczyciel czerwonym ołówkiem poprawił wypracowanie 16-letniego młodzieńca pt:

Nareszcie pokój w Ameryce Południowej!

BUENOS-AIRES. W środę o godz. 12 pomiędzy Boliwią a Paragwajem. Przewiduje on zaprzestanie ognia w ciągu 48 godzin



General Wacław Stachiewicz.



Gen. Janusz Gąsiorowski.

Zgodnie z wymogami służby wojskowej, która nakazuje kolejne obejmowanie pewnych funkcji, na stanowisku Szefa Sztabu Głównego nastąpiła zmiana personalna, a mian. stanowisko to po generale Januszu Gąsiorowskim, który objął do. ództwo 7-jej dywizji, piechoty, szefostwo Sztabu Głównego objął general Wacław Stachiewicz.

chwili podpisania protokołu, aby umożliwić przerwanie działań wojennych na wszystkich odcinkach frontu, ciągnącego się na przestrzeni 600 km. Międzynarodowa komisja w jsk. uda się do Chaco drogą powietrzną.

Piszczany: Reumatycy kapla się w wielkich basenach młotowych, a zatem bezpośrednio w naturalnych gorących źródłach i temu zawdzięczają doskonałe wyniki kuracji. Informacje ustnie: Biuro Piszczany, Katowice, Kościuski 42a, Tel. 34-719. Pissemnie: Biuro Piszczany, Gieszyn. (680)

BUENOS AIRES. Warunki zawieszenia broni, są następujące: demobilizacja obu armij stron walczących, zmniejszenie obu armij do 5 000 żołnierzy każda, zawarcie układu o nieagresji.

LONDYN. Z Assuncion donoszą: Cały Paragwaj obchodzi entuzjastycznie zwycięstwo nad wojskami bolwijskimi; oraz zawarcie zawieszenia broni.

Wiadomość o zwycięstwie rozniósł się lotem błyskawicy wśród ludności, wywołując ogólną radość. Wszystkie domy są udekorowane sztandarami i zieloną. Wyczerem wszystkie budynki publiczne są iluminowane.

Do kongresu wpłynął wniosek nadania zwycięskiemu dowódcy wojsk jen. Estigarribia najwyższej rangi wojskowej — stopnia marszałka. Ranga ta jest nadawana bardzo rzadko.

Ministerjum spraw zagranicznych wydało komunikat, wskazujący, że bohaterstwo wojsk Paragwaju doprowadziło do zawarcia przedwstępnego układu pokojowego, który został podpisany onegdaj o godz. 12-jej w Buenos Aires.

Cały korpus dyplomatyczny udał się do pałacu rządowego celem złożenia prezydentowi republiki Avala życzeń, rządów państw obcych. Działania wojenne na froncie Gran Chaco mają być przerwane w dniu dzisiejszym. Tymczasem wojska paragwajskie zdobyły ważny punkt strategiczny Ravelo.

LONDYN. Z Buenos Aires donoszą: Po zawarciu układu przedwstępnego pomiędzy Paragwajem i Boliwią na teren działań wojennych w Grand Chaco udała się neutralna komisja wojskowa celem wytyczenia granicy. Komisja składa się z dwu przedstawicieli Argentyny, (1 generała i pułkownika), trzech przedstawicieli Chili (1 generała, 1 pułkownika, 1 kapitana) i dwu przedstawicieli Brazylii w randze majorów.

Według doniesień z La Paz wiadomość o zawarciu zawieszenia broni została przyjęta z uczeniem ulgi w całym kraju. W kościołach odbywała się nabożeństwa dziękczynne.

Również w Buenos Aires panuje wielkie zadowolenie z powodu likwidacji długotrwałego zataru o Gran Chaco.

Prezydent Argentyny, jen. Justo dał wyraz temu zadowoleniu w mowie wygłoszonej do uczestników konferencji. Prezydent zaznaczył, że dzień wczorajszy jest jednym z najczęstszych w historii Ameryki wspólnej i będzie obchodzony jako święto. Wszystkie dzienniki argentyńskie wydały specjalne dodatki o zawarciu układu.

RIO DE JANEIRO. Pomyślnie zakończenie rokowań w sprawie likwidacji wojny o Gran Chaco wywołało entuzjazm w całej Brazylii. W Rio de Janeiro we wszystkich kościołach poczęto bić w dzwony na cześć pokoju. Wszystkie dzienniki atólczone podkreślają, że zakończenie konfliktu jest dziełem państw Ameryki Południowej, podczas gdy interwencja Ligi Narodów zakończyła się niepowodzeniem.

Opozycja stosuje taktykę przewlekania obrad

WARSZAWA. (tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej zakończona została dyskusja ogólna nad projektem ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. Z przemówień przedstawicieli klubów opozycyjnych, jak również z wniosków opozycji widać, że opozycja zdecydowana jest stosować taktykę przewlekania obrad nad ordynacją wyborczą, aby ordynacja została uchwalona możliwie jak najpóźniej. Opozycja chce w ten sposób przedłużyć żywot obecnego sejmu i czas trwania mandatów poselskich, a w szczególności związanych z nimi przywilejów.

WARSZAWA. Sejmowa komisja konstytucyjna zakończyła na wczorajszym przedpołudniowym posiedzeniu dyskusję ogólną nad projektami ordynacji wyborczej. Przedstawiciel Klubu Ukraińskiego poseł Chrucki wystąpił ostro przeciwko projektowi BBWR, wysuwając postulat zagwarantowania praw narodu ukraińskiego. Jako ostatni przemawiali referenci projektów. Poseł Niedziałkowski wypowiada pogląd, że projekt ordynacji wyborczej BBWR stwarza pewnego rodzaju fikcję w życiu politycznym, co jest zdaniem mówcy rzeczą niebezpieczną.

Następnie zabrał głos referent projektu BBWR, poseł Podoski, który w

obszernym przemówieniu zbił zarzuty, stawiane ze strony posłów opozycyjnych.

Mówca zbił zarzut, jakoby projekt BBWR był sprzeczny z konstytucją. W zakończeniu poseł Podoski oświadcza że projekt BBWR jest wyrazem walki, jaka prowadzona była z nieodpowiedzialnym anonimem, uśmiałym w zaraniu udrożonej Rzeczypospolitej w konwencie senjorów, a nawet gdzie sięgnijemy do historii polskiej w przeróżnych konfederacjach.

Wobec zakończenia dyskusji przystąpiono do przegłosowania, który z projektów wzięty będzie za podstawę w dyskusji szczegółowej. Poseł Stróński z Klubu Narodowego stawia wniosek o przejście do porządku dziennego nad projektem BB. jako rzekomo niezgodnym z konstytucją. Wniosek ten w głosowaniu upadł. Następnie komisja przyjęła większością głosów za podstawę dyskusji projekt B. B. ordynacji wyborczej. Odrzucono skolei wnioski Klubu Narod. o powołanie komisji rzeczoznawców oraz o zwrócenie się do rządu w sprawie materiałów statystycznych. Na tem obrady przedpołudniowe zakończono.

„Archeologie”. Ciekawe są rysunki cesarskie, wykazują one pewną umiejętność operowania ołówkiem. Rysował później również jego syn Rudolf, ale znacznie słabiej. Podobałymi aktami o mobilizacji, pierwszy, częściej, drugi powszechnie, organizatorzy wystawy uważali za stosowne umieścić uwagi ludzi, którzy byli obecni przy podpisywaniu tych aktów, by wyka-

zać, że cesarz tylko z ciężkim sercem i ze łzami w oczach podpisał je. Chodzi oczywiście o zerwanie winy z barków Austrii za wybuch wojny. W tym celu zostały wystawione noty ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda, rozlane do rządów poszczególnych państw Wychodząc z wystawy wychodziła pobożnie Austriacy i mówią: „Gdyby cesarz żył!”... H.

# Japonia nie ma zastrzeżeń przeciw niemieckim planom rozbudowy floty

LONDYN. Ambasador japoński udał się do Foreign Office, gdzie potwierdził, że Japonia nie czyni zastrzeżeń przeciwko przyznaniu Rzeszy Niemieckiej praw do rozbudowy jej floty wojennej do 35 proc. tonażu floty W. Brytanji. Ambasador Stanów Zjednoczonych zaś komunikował również punkt widzenia swego rządu, który, jak się zdaje, nie będzie czynił zasadniczych zastrzeżeń przeciwko ograniczonej w ten sposób rozbudowie floty niemieckiej.

**Angielsko-niemiecki kompromis morski**  
LONDYN. W rokowaniach morskich anglo-niemieckich zarysowuje się następujący kompromis: Anglia zgodzi się na przyznanie Rzeszy 35 proc. tonażu floty angielskiej, pod warunkiem, że ten parytet realizowany będzie odrębnie w każdej kategorii zbrojeń morskich. Nie będą więc mogli Niemcy skoncentrować się na budowie pewnych typów okrętów wojennych, jak np. łodzi podwodnych i w żadnej kategorii nie będą miały przewagi nad Anglią. Pozatem budowa nowych okrętów przez Niemcy będzie rozłożona na szereg lat.

W Anglii ten kompromis uważany jest za nader pomyślny, a zgoda nań świadczy, zdaniem krytyków, o pokoju wojski Hitlera.

"Daily Telegraph" analizując ustępstwa niemieckie, oblicza przyszłe siły floty niemieckiej. Obecnie flota ta liczy 187 586 ton, z czego na pancerniki przypada 102 000 t., lekkie krążowniki 67 186 t., torpedowce 15 400 ton, łodzie podwodne 3 000 ton. Flota niemiecka nie posiada obecnie ani ciężkich krążowników, ani aeromatek. Przyznanie Niemcom 35 proc. obecnego tonażu brytyjskiego, oznaczałoby dobudowanie przez Niemcy ogółem 212 000 ton.

Po wybudowaniu ich Niemcy posiadająby: pancerników 160 000 ton, ciężkich krążowników 49 000 ton, lekkich

krążowników 67 000 ton, torpedowców 52 000 ton, łodzi podwodnych 18 000 ton i aeromatek 44 000 ton.

Dziennik przewiduje, że program niemiecki rozbudowy morskiej obejmować będzie w najbliższym czasie 5 pancerni-

ków po 22 000 ton każdy, z armatami 11 lub 12 calowemi, 6 ciężkich krążowników po 8 000 ton każdy z działami 8-calowemi, 36 torpedowców po 1 000 ton każdy, 19 łodzi podwodnych po 800 ton każda i 2 aeromatek po 22 000 ton każda.

## Doniosłe obrady zjazdu kierowników i sekretarzy wojewódzkich BBWR.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Wczoraj przebiegały dzień trwały obrady zjazdu kierowników i sekretarzy wojewódzkich BBWR. Na obradach obecny był prezes BBWR, Premier Sławek, Minister Spraw Wewnętrznych Kościalski, jak również był premierzy Prystor i Kozłowski oraz członkowie Prezydium. Obrady zjazdu zagal prezydent Sławek, który w wstępnym przemówieniu nakreślił szkie przysz-

łych prac i zadań BBWR. Po przemówieniu premiera Sławka głos zabrał poseł Młodzieński, który wygłosił referat na temat polityki zagranicznej, poczem Minister Kościalski przemawiał na temat spraw swego resortu. Po przerwie obiadowej prezesi względnie sekretarze wojewódzcy B. B. W. R. złożyli sprawozdania z prac w terenie.

## Min. Benesz wraca na Lwów

WARSZAWA. (tel. wł.) W dniu 17 bm. przejeżdżać będzie przez Polskę w drodze powrotnej z ZSRR, gdzie zatrzymał się przez kilka dni, czeszołowacki minister spraw zagranicznych — min. Benesz. P.

Benesz uda się do ZSRR, do kraju nie przez Warszawę, lecz przez Lwów. W ostatnich dniach bawi on w Kijowie i stamtąd ma bezpośrednio powrócić do Czechosłowacji.

## Japonia zajmuje Chiny północne

LONDYN. Z Szangaju donoszą: Dziennik "Sunbao" podaje, że Nankin przyjął ostatecznie wszystkie warunki japońskie. Miasto Tientsin zostało wyodrębnione z prowincji He-Bei i otrzymało oddzielne administrację. Z Pekinu został ewakuowany nietylko stacjonowany tam 51-szy korpus, lecz również 2-ga i 25-ta dywizja chińskiej i wszystkie oddziały zandarmerii.

Komisarzem Tientsinu został mianowany wskazany przez Japończyków kandydat Wan-Ge-Min.

LONDYN. — Dziennik "North-China Press" podaje, że w rejonie Tientsinu władowały przywileżone morzem liczne oddziały japońskie.

Wojska przybyły bezpośrednio z Japonii, a mianowicie z Sunagawa pod Tokio dwa pułki I-szej dywizji, z Muzdi oddziały 12 dywizji i z Osaki oddziały 7-ej i 14-ej dywizji.

Zmiane garnizonów japońskich, znajdujących się w Chinach odwołano.

W ten sposób w rejonie Pekin — Tientsin zostały skoncentrowane znaczne siły wojsk japońskich.

Waszyngton zaniepokolony.

WASZYNGTON. Dyplomatyczna misja Stanów Zjednoczonych w Chinach, podniesiona do rangi ambasady, ma być przeniesiona do Nankinu, a ochrona marynarska koło poselstwa zlikwidowana. Pułk piechoty, który Stany Zjedn. utrzymują w Tientsinie na podstawie traktatu bokserskiego dla ochrony obywateli amerykańskich, ma "dobrowolnie opuścić terytorium, zajęte ostatnio przez Japończyków."

Według opinii kół dyplomatycznych, na skonsolidowaniu się nowych terytoriów japońskich, armia japońska zamie Szańtung prawdopodobnie jeszcze przed końcem tego roku.

W oficjalnych kołach pekińskich zaprzeczają, że 12 bm. Chiny przyjęły żądania Japonii, lecz jednocześnie oceniają sytuację jako bardzo krytyczną. Minister wojny Ho-Ing-Czin udał się do Nankinu celem naradzenia się z rządem.

Koła waszyngtońskie sytuację na Dalekim Wschodzie oceniają bardzo pesymistycznie.

## Włochy z Anglią dążą do porozumienia

LONDYN. Naprężenie stosunków włosko-brytyjskich wwołuje z obu stron tendencje czynników oficjalnych do załagodzenia obecnego stanu rzeczy. Aczkolwiek nie wysunięto jeszcze żadnych oficjalnych propozycji, to jednak odbywać się już ma nieoficjalne sondowanie opinii co do ewentualnego kompromisu. Ambasador włoski w Londynie Grandi, który bawi obecnie w Rzymie, czynił ma wiele wysiłków w tym kierunku. Wpływy, jakie ze strony włoskiej poczynione być miały wobec ambasadora brytyjskiego sir Erick Drummond, polegają mają na tem, że rząd brytyjski wyraziłby zgodę na włoską koncesję kolejową poprzez Abisynję, ce-

lem połączenia włoskiego Somali z Erytreą. Kolej taka miałaby biec ze stolicy włoskiego Somali Mogaadiscio, poprzez zachodnią część Abisynji do Massowei w Erytrei nad Morzem Czerwonym. Taka koncesja kolejowa miałaby być wzorowana na dawnej koncesji rosyjskiej na kolei wschodnio-chińskiej, t. zn. kolej włoska pozostawałaby pod kontrolą w sferze obsadzonej przez wojsko włoskie. Cała administracja kolejowa spoczywałaby w rękach włoskich. Równocześnie rząd włoski gotów jest jakoby udzielić W. Brytanji gwarancji co do całkowitego desinteressement Włoch w sprawie źródeł Nilu, a zwłaszcza jeziora Tsana.

## 40 godzinny tydzień pracy

GENEWA. Plenum Międzynarodowej Konferencji Pracy obradowało w dalszym ciągu nad sprawą 40-godzinne go tygodnia pracy, przyczem zaznaczyły się i w środe znaczne rozbieżności zdań między pracodawcami o pracownikami. W czasie dyskusji przemawiał polski delegat robotniczy Jerzy Szurlik, który, polemizując z argumentami pracodawców, wypowiedział się za planową gospodarką społeczną.

W wyniku dyskusji przyjęto 57 głosami przeciw 43 rezolucję, zgłoszoną

przez grupę robotniczą. Rezolucja przewiduje wzięcie przez konferencję u mowy ogólnej, opartej na zasadzie 40-godzinne go tygodnia pracy z utrzymaniem stopy życiowej robotników. Umowa ta stanowić ma ramy, obejmujące poszczególne gałęzie przemysłu. Przyjęcie tej rezolucji nastąpiło niespodziewanie, ponieważ liczone się ogólnie z możliwością wprowadzenia 40-godzinne go tygodnia pracy jedynie w niektórych gałęziach przemysłu.

Öuetta — miasto śmierci.



W stolicy Beludżystanu, po trzęsieniu ziemi, pozostały tylko gruzy.

## Delegacja 4 p. p. u P. Premiera

WARSZAWA. W dniu 13 bm. Prezes Rady Ministrów W. Sławek przyjął delegację 4 p. piechoty legi. Delegacja z okazji 20-lecia istnienia pułku wreczyła P. Premierowi odznakę pułkowa oraz od korpusa oficerańskiego pierścionek pamiątkowy. P. Premier wpiął się do kieszeni pamiątkowej pułku.

## Rocznica szarży pod Rokitną

WARSZAWA. W 20 rocznicę szarży pod Rokitną odbyło się staraniem koła pułkowego żołnierzy 2 pułku ufanów leg. nabożeństwo żałobne w Kościele Starożytnym. Na nabożeństwie obecny był m. in. generał i inspektor armii gen. Rydz-Smigły.

## Dziwna zwłoka

WARSZAWA. (tel. wł.) Wczoraj w godzinach rannych spodziewano się przyjazdu do Warszawy znanych działaczy komunistycznych i wybitnych pisarzy francuskich pp. Andre Mairaux i Henri Barbusse. Na dworzec przybył sen. Boguszewski z pięknym bukietem kwiatów, chcąc przywitać francuskich kolegów partyjnych, jednak z pociągu berlińskiego goście komunistyczni nie wysiedli. Ponieważ uzyskali oni wizę polską w Ambasadzie polskiej w Paryżu, powód, dla którego odłożyli względnie odroczyli swój przyjazd do Polski, jest nieznanym. Przepuszczalnie zatrzymali się oni w drodze.

## Lotnicze zbrojenia Anglii

LONDYN. Rozbudowa lotnictwa angielskiego zgodnie z przytętnym planem, odbywa się w tempie niezwykle szybkim. Obecnie ministerstwo lotnictwa zamówiło znów szereg nowych samolotów dwumotorowych zupełnie nowoczesnego typu. Samoloty te, wzołrowane na komunikacyjnym aparacie „Avro” z wciągnięciem podwoziem mają służyć do obrony wybrzeży.

## Gdańsk wydał dziennikarza żydowskiego

GDANSK. Aresztowany przez policję gdańską naczelny redaktor organu żydowskich „Danizier Echo” p. Loevy został zwolniony z aresztu z tem, że w przeciągu sześciu dni opuści terytorium Włocznego Miasta.

## Inspekcja w pasie fortyfikacji francuskich

PARYŻ. W czasie podróży inspekcyjnej w pasie fortyfikacji na granicy niemieckiej minister wojny Fabry zetknął się zarówno z członkami komisji spraw wojskowych jak i z senatami, którzy udają się na zwiedzenie tych fortyfikacji. Spotka się on z szefami sztabów generalnych czeszołowackiego, jugosłowiańskiego i rumuńskiego, bawiących obecnie we Francji. Minister zwiedzi okręg Vosges-Kalle, poczem uda się do Metz, skąd powróci do Paryża.

## Posiedzenie Komisji Konstytucyjnej Senatu

WARSZAWA. (tel. wł.) Przewodniczący senackiej komisji konstytucyjnej sen. Targowski zwołał posiedzenie komisji konstytucyjnej Senatu na piątek godz. 11.

## Nowy konsul czeszołowacki w Katowicach

WARSZAWA. (Tel. wł.) Pan Prezydent R. P. udzielił exequatur p. Władimirowi Znojenskiemu, jako konsułowi republiki Czeszołowackiej na obszar Wojew. Śląskiego z siedzibą w Katowicach.

## Znamienny balonik próbny?

WARSZAWA (tel. wł.) W kołach politycznych wywołała duża sensacja artykuł, który ukazał się we wczorajszym numerze populudniowym „Kurjera Warszawskiego” Artykuł ten pisał sen. Koskowski domaga się umocnienia powrotu do kraju b. posłowi Witosowi. Zdaniem p. Koskowskiego, powrót Witoso do Polski miałby się przyczynić do wykreslenia żalów i uraz.

## Ziemia z Wilna na Koplec Marszałka

WILNO. Dnia 12 bm. o godz. 21.30 odbyło się na dziedzińcu Uniwersytetu Stefana Batorego uroczyste pobranie ziemi do umy, przeznaczony na koplec Marszałka Piłsudskiego. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele 40 organizacji akademickich, redaktor Staniewicz, senat, profesorowie oraz rzesze młodzieży akademickiej. Po przemówieniu prezesa koła studentów wydziału sztuk pięknych Grabowskiego, wszyscy obecni składali ziemię do urny. Urna ta, artystycznie wykonana przez studentów wydziału sztuk pięknych, odwieziona będzie przez specjalną delegację młodzieży akademickiej z Wilna do Krakowa, gdzie w dniu 1 lipca złożona zostanie na kopcę Marszałka Piłsudskiego. W miejscu skąd pobrano ziemię, umieszczona zostanie płyta pamiątkowa.

## Plebiscyt w Grecji

ATENY. Prasa donosi, że plebiscyt w sprawie ustroju Grecji odbędzie się w końcu września lub na początku października.

Beludżystan... Ludność... Pastern... wilgotny... morzem... małe prz... Drobną cz... Ludność... gach per... zaciskiem... zainmuca... do Indji... podaj sz... chodzi z... każdy sz... mandar... tych pa... órach, w... woirański... Polno... cauchca... e. Na ter... zjawie Q... zjawie w... granicy p... kraju jest... wie wiat... iasku, z... rzeki. Klimat... polity. W... dnie mi... pogođe. Beludż... zny niż P... sęga mil... W ty... mi ludz... prochu T... Anglia, o... wo-za-... tuana; K... Quetta i... szącym... swój zar... Teryto... nie ważn... zględen... zwolowy... dzie z E... pozostał... wysokim... W Be... ozi wojs... pomoc of... Każdy... lub dalej... daje spo... w Polsce... rozrasta... tym rozr... bym ilos... mieniany... sędzie ba... katowiczn... powożdzi... oberwost... warzwały... się w pa... V X Z... anocznym... ruczkowar... Pałace t... Polse... tnie odo... 60-20, h... or. będąc... nierówne... skiej-w p... w okresie... waki zb... wo dopier... jednak of... G. W. o... mach pol... ządskiego... G. Graży... fakty. Niew... gła narce... gła narce... ata osta...

# Beludzystan

## Beludzystan i jego ludność

### Zywłotowa katastrofa.

Trzęsienie ziemi nadeszło niespodziewanie i zastało mieszkańców zajętych spokojną pracą przy bydlę i przy uprawie niezbyt urodzajnej ziemi. Największa klęska spotkała jednak mieszkańców miasta.

Na kilka minut przed pierwszym wstrzą-

sem, opowiadają moczni świadkowie, ukazał się na niebie czerwony słup ognia, po czym nastąpiła zwałowująca ciżba, a w kilka chwil później usłyszano huk, a bezpośrednio potem zatrzaśnięcie się ziemi.

Spod gruzów domów rozlegały się wotania: Allah! Allah! mieszańce się z wycimem psów i jekiem konających ludzi.

## Antykatolicka demonstracja Pragi czeskiej

Katowice, 14 czerwca.

W lecie bieżącym roku ma się odbyć w elki Kongres katolicki w Pradze. W kongresie tym mają wziąć udział przedstawiciele wszystkich narodów, mieszkających w obrębie republiki czechosłowackiej. Komitet przygotowawczy czyni starania, by wielka ta manifestacja katolicka wypadła w Pradze jak najokazalej. W tym celu rozestawiają liczne zaproszenia do duchownych i świeckich przedstawicieli katolicyzmu zagranicą, z których wielu przyrzekło swój udział w kongresie.

Między innymi komitet udzielił zezwolenia do magistratu miasta Pragi o przyjęcie protektoratu nad owym Kongresem, oraz by zezwolił wnieść wielki krzyż na rynek praski podczas uroczystości kongresowych. Tymczasem magistrat miasta Pragi nie przyjął protektoratu, sprawę zaś wzniesienia krzyża na rynek praski przekazał radzie miejskiej, złożonej w większej części z ludzi, żyjących niechęć lub złą nienawiść do katolicyzmu.

W tych dniach rada miejska uchwaliła, by Komitetowi kongresowemu nie udzielić zezwolenia na wzniesienie krzyża na rynek. Co więcej, zakaz ów zaopatrzyła jeszcze uwaga, że za niestosowanie się do owego zarządzenia pociągnięto się winnych do odpowiedzialności sądowej. Rzecz jasna, że ta niekulturalna decyzja wywołała zrozumiałe oburzenie w českich kołach katolickich. Co więcej nawet prasa żydowska wyraża zdziwienie spowodu postępków praskiej rady miejskiej.

Komitet przygotowawczy zwrócił się do ks. Hlinki, prosząc go o pomoc dla českiego katolicyzmu. W kołach ks. Hlinki wyłonili się dwa projekty w odpowiedzi na zarządzenie rady miejskiej w Pradze. Mianowicie zapadła decyzja katolicy słowacki zrzeka się udziału w Kongresie katolickim w českiej Pradze, gdyż nie chcą narażać się na obrażę swych uczuć religijnych ze strony antykatolickiej rady miejskiej i że wobec tego Słowacy urządzią na terenie Słowaczyny swój odrębny słowacki Kongres katolicki. Według drugiego projektu ks. Hlinka wzięby udział w Kongresie praskim wraz z przedstawicielami narodu słowackiego, którzy przywleźliby ze sobą własny krzyż i którzyby go postawili wbrew zakazowi na rynku praskim.

W każdym razie wrogie katolicyzmowi stanowisko praskiej rady miejskiej wywołało w republiке czechosłowackiej ogromne oburzenie, największe zaś u Słowaków. Obecnie czechosłowackie koła słowackie starają się wpłynąć na zmianę tej decyzji, zaznaczając słusznie, że tego rodzaju wrogię stanowisko wobec katolicyzmu przyczyni się jeszcze bardziej do pogłębienia tej niechęci, jaką żywią już dzisiaj Słowacy do Czechów. I aczkolwiek rada miejska w Pradze pod naciskiem opinii zmieniłaby swoje zarządzenie, zezwalając na postawienie krzyża, to jednak nie zatrze tego wrażenia jakie wywarło w świecie kulturalnym ięście barbarzyńskie zarządzenie antyreligijne.

## Pan Premier Sławek spędził święta nad morzem

WARSZAWA. Pan Premier Sławek od szeregu lat spędza tradycyjnie wszystkie swa wolne chwile nad polskim morzem. Ostatnie święta wielkanocne spędził również w Juracie, a onegdaj rano przybył do Gdyni w towarzystwie ministra Schätzla, aby spędzić na wybrzeżu dwa dni świątecznego odpoczynku.

W niedzielę rano premier Sławek w towarzystwie min. Schätzla odwiedził oddział morski oficerskiego Yacht-Klubu, którego jest członkiem i na yachcie „Smigły” udał się na półwysep Helski. Jako eskortę dla yachtu Pana Premiera wyznaczono drugi yacht „Orlik”.

Założę yachtu tworzyli stale towarzyszą-

cy Panu Premierowi w jego wędrowkach anorskich por. mar. woj. Kasperski oraz por. mar. woj. Sulisz.

Po przybyciu do Jastarni premier Sławek i min. Schätzel udali się motorówką do Juraty. Tutaj wydarzył się tragiczny wypadek, gdyż nagle, w kilkanaście minut po wyładowaniu, zmarł zofer, który kierował motorówką.

W godzinach wieczornych P. Premier i min. Schätzel powrócili do Gdyni przy silnym wietrze i bardzo wysokiej fali.

Pan Premier prowadził yacht osobiście. Onegdaj wieczorem P. Premier i min. Schätzel odjechali do Warszawy.

## Pod światło Oświadczenie

Szerzej opinii publicznej zapewne niewiadomo o tem, że dziennikarzy zawodowych, zorganizowanych w Syndykacie Dziennikarzy, obowiązują osobny, sznego rodzaju kodeks moralny, dotyczący spraw zawodowych i wzajemnej lojalności koleżeńskie. Przepisy te ujęte są w statucie i obowiązują każdego członka Syndykatu.

Do obowiązków, wynikających z tego statutu, stosują się wszyscy zorganizowani dziennikarze, umiejący szanować honor swego zawodu i przyjęte na siebie zobowiązania organizacyjne.

Przy rozgrywkach też polemicznych — dziennikarze zawodowi nie wciągają w sferę dyskusyjnego ognia ani zespołów pracowniczych ani poszczególnych członków, znających w przedmiot redakcji. Te dobre obyczaje są wśród dziennikarzy zorganizowanych w Polsce naogół przestrzegane. Smutne wyjątki były — dotychczas przynajmniej — rzadkie.

Ostatnio zaczął je „wzbogacać” współpracownik wydawnictwa „Polonia”, piszący pod pseudonimem „Niejaki X”, który raz poraz pozwalał sobie na wypadki, usiłujące dyskredytować zarówno wartość zawodową jak i moralną dziennikarzy z innych pism. Pan ten doniadał był dziennikarzem niezorganizowanym, nie można więc było do niego zastosować rygorów, wynikających ze statutu organizacji dziennikarskiej. W ostatnim jednak czasie wspomniany dziennikarz został przyjęty w skład grona dziennikarzy zawodowych. Mimo to jednak, nie tylko nie zanichał wataczających wyściecek pod adresem dziennikarzy z innych wydawnictw, lecz, co gorsza, wyściecek te nabierały coraz to bardziej napastliwego charakteru. Wprawdzie „Niejaki X” w swych „rycerskich” podjazdach nie ma zwycięży precyzować wyraźnie zespołów i pojedynczych dziennikarzy, pod których adresem „pije”, nie zmienia to jednak w niczem charakteru organizacyjnego grzechu, jakiego się dopuszcza.

Jako zorganizowani dziennikarze, szanując obowiązujące przepisy „Syndykatu”, nie chcemy, ani wobec „Niejakiego X”, ani najbardziej wobec reszty zespołu redakcyjnego „Polonia”, stosować „paryskiej” metody polemicznej.

Ograniczamy się tedy do publicznego oświadczenia, że w obronie honoru dziennikarskiego skierowujemy przeciw „Niejakiemu X” postępowanie, przewidziane w statucie Syndykatu.

ZESPÓŁ REDAKCJI „POLSKI ZACHODNI”.

## Gospodarza okupacja Japonji przez przemysł niemiecki

PARYŻ. „Le Populaire” podaje informację z Tokio, według której niemiecki koncern Kruppa postanowił wybudować w pobliżu Tokio wielką fabrykę budowy maszyn, przeznaczonych dla rozwijającego się coraz bardziej j. -pońskiego przemysłu chemicznego.

## Harcerstwo staje się potęgą

Każdy z nas spotyka się w życiu — bliżej lub dalej — z harcerzami. Mało kto jednak zdaje sobie z tego sprawę, jak wielu ich jest w Polsce, harcerzy i harcerki; jak potęgę wzrasta się ta organizacja. Zeszłego lata, podczas klęski powodzi, można było o licznych rozroście harcerstwa wnioskować na podstawie ilości obozów harcerskich, wciąż wymienianych przez radio, a również — na podstawie bardzo licznego udziału harcerzy w patriotyzmie na całym terenie, dotkniętym powodzią. Ale te impresje — w tamtej chwili nie obserwowaliśmy wielką klęską — nie przewarzały się wcale w liczby i nie utrwały w pamięci.

VX Zjazd Harcerstwa Polskiego w Gdyni — w raportach naczelnicwa i w drukowanym sprawozdaniu Naczelnej Rady Harcerskiej jak wielką potęgą staje się w Polsce ta organizacja. Harcerskiej braci jest w Polsce (r. 1935) sto sześćdziesiąt trzy tysiące osób, a w tej liczbie 102.667 harcerzy, 30.200 harcerki. Na zlocie w Spale w lipcu r. będzie uroczystości obchodzone święto czterdziestolecia istnienia organizacji harcerskiej w Polsce. A więc powstawała w roku 1919, w okresie powstania i kształtowania się idei walki zbrojnej o niepodległość. Młodzieńczo, do dopiero kilkuletnia organizacja, składa już jednak ofiarę krwi w walkach Legionów P. O. W. o niepodległość, a następnie w wojnach polskich lat 1919 — 1920. Odcyżtaniem na zjeździe rozkazu Marszałka Piłsudskiego do harcerzy, z r. 1921 — wojewo-łna Grażyński odwiezły nam w pamięci te fakty.

Niewątpliwie w początkach swego istnienia harcerstwo polskie skupiło prawie wyłącznie młodzież ze sfer inteligentnych. Ale ostatnie i jak widać, świadoma polity-

ka kierownictwa Związku dokonywują znamiennych przesunięć i przegrupowań w tenach przystość liczby harcerzy. Ofesywa została dokonana nie w większych miastach, ale wzdłuż głównych linii komunikacyjnych, ale zdecydowanie na terenie wiejskim, gdyż w roku bieżącym liczba drużyn i gromad w wiejskich szkołach powszechnych wzrosła o 71%, a wogóle wzrasta głównie na terenie szkół powszechnych. Co się dotyczy męskiej pracy harcerskiej, to liczba wiejskich ośrodków tej pracy przekroczyła już 1000 i stanowi dziś 28% ogólnej liczby drużyn, zrzeszeń i gromad. Zdecydowane tedy przesunięcie! W męskim harcerstwie drużyny w szkołach powszechnych wiejskich i wiejskich stanowią więcej niż połowę wszystkich drużyn, bo 57,5%. Podobnie i w żeńskim harcerstwie, w szkołach powszechnych wiejskich i wiejskich skupia się w roku 1934, 35.283 harcerki, żuchów i starszych harcerki, podczas gdy w innych szkołach razem — tylko ponad 16 tysięcy.

Interesujące jest również zapoznać się choćby zgrubna, zasięgiem rozmaitych akcji, prowadzonych przez harcerstwo. Tak więc w roku 1934 harcerstwo urządziło obozów więcej, niż wszystkie inne organizacje w Polsce razem, bo 144.

Jaka jest dynamika letniej akcji obozowej, świadczy o tem następujące zestawienie, zapożyczone, jak i wszystkie liczby, ze sprawozdania Rady Naczelnej za rok 1934.

Rok obozów, kursów kolonji w obozach h.x.d.n.

żeńskiej, prawdziwej równości zdrowej karności. Atmosfera serdeczności (która w krytycznych oczach naczelnika Komendy męskiej dr. Olbromskiego pozostawia jeszcze wiele do życzenia) tak korzystnie odbija jednak od atmosfery wewnętrznej współzależności ludzkiego w różnych innych środowiskach, że prostopu nie daje się porównać. Niezastąpione są też w sensie wartości wychowawczej, usilnie prowadzone w obozowym życiu młodzieży harcerskiej, zapoznanie się i zbliżanie z ludnością ośrodków obcowania; zbliżanie się i czynna pomoc — lekarska, inżynierska w sprawach rolniczych, praca wśród działu wiejskiej. Postępy w tem zbliżaniu się i poważnym poznawaniu potrzeb ludności można zobaczyć w każdym niemal obozie; wielkie talenty rozwijają w tej dziedzinie drużyny dziewczęce.

Barczo poważnie rozwija się w harcerstwie zeglarstwo (83 przystanie, 56 zastępów, 67 drużyn harcerzy wodnych), a w związku z wysunięciem na jeździę tezę — tworzenia w harcerstwie ludzi morza — (referat dr. Bułewskiego) można się spodziewać szczególnego nacisku na rozwój tej dziedziny. I szymbownictwo harcerskie może się już pochwalić własnymi warsztatami szymbowniczymi, zorganizowaniem szkoły szymbowniczej w Goleszowie. Harcerstwo żeńskie wyróżnia się znowu subtelnym ujmowaniem kwestji przyspabiania dziewcząt do przyszłej samodzielnej roli w życiu. Naczelniczka Komendy żeńskiej w sprawozdaniu swem z działalności za rok ubiegły podniosła, iż praca w harcerstwie żeńskim idzie obecnie wgląd, ku pogłębieniu treści harcerskiego wychowania. Obserwując życie i rozwijając kwestję pracy w przyszłości w tem czy innym środowisku, dziewczęta — pracując nad zdobyciem stopnia (sprawności?) wędrowniczką, pojmanąję nie tylko w znaczeniu przyswajania się po kraju, ale również — i przysuwania się

przez różne rodzaje prac i zajęć celem obrania sobie własnego życia.

Zjazd uchwalił nie odkładać złota w Spale, jakkolwiek harcerstwo uważa się za odkryte szczególnie ciężką żałobą po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdyż słusznie upatruje w Jego życiu (w zdumiewającej sztuce ujrzenia i kierowania własnej woli, a zresztą — i w niesłychanie skromnych osobistych wymaganiach i potrzebach, które się nie zmieniły niezależnie od tak wysokiego stanowiska) — dużo bliższego sobie i pokrewnego z ducha. Złot ma być przygotowany i ma się udać lepiej, niż to było nawet w zamiarach; jest to traktowane właśnie pod kątem ćwiczenia woli, które byłoby po myśli Zmarłego.

Trzeba stwierdzić, że postawa młodzieży harcerskiej, o ile się daje rozpoznać podczas dyskusji w komiatach i w toku prac codziennych, ma wszystkie cechy zdrowej tężny i dużej wartości wewnętrznej. Wielką zdobyczą tu jest rozwinięcie w harcerstwie solidarności czynnej, sprawującej, że harcerstwo wewnątrz własnych szeregów czynnie pracuje nad pomocą swoim bezrobotnym (w harcerstwie jest spora grupa starszych harcerzy ponad 18 lat, a w tem wielu bezrobotnych). Zastępy, drużyny, mają tu ambicję wyjeżdżania na obozy, na kursa całym zespołem, bez względu na indywidualne braki pieniężne poszczególnych druhow. Rozwija się w ten sposób prawdziwe koleżeństwo i prawdziwa solidarność.

Największą zaś zdobyczą jest niechybnie wyjęcie harcerstwa poza obręb skupkiej warstwy inteligentno-miasteczkiej i wkroczenie na teren wiejski i wiejski — ludowy. Z tych terenów wpłynę i wpływ będą do ruchi harcerskiego nowe soki...

„Kury. Poran.” H. Kraheleka.



### Z życia kulturalnego na Śląsku

# Regionalne „Święto Pieśni” w Wiśle

Muzyka tkwi w zbiorowej duszy narodu tak głęboko, że do jej źródeł i korzeni nie da się łatwo dotrzeć. Stanowi ona temsamem jeden z zasadniczych czynników składających się na fizjognomję kulturalną danego ludu.

Znaczenie tego faktu jest tem donioślejsze, że muzyka ludowa stale się obecnie podwala, na której kompozytorowie budują gmach twórczości artystycznej.

Tym sposobem węzły, łączące regionalne muzyczne wartości kulturalne z artystycznymi wyprzedzeniami najwybitniejszych twórców muzyki czującej się coraz to silniej — co nie może pozostać bez dodatniego wpływu na świadomość narodową ogółu ludności w różnych dzielnicach.

Uzmysławiając sobie tych kilka podstawowych przesłanek natury ogólnej — trudno było by zaprzeczyć głębokiego sensu i znaczenia akcji pielegnowania i pobudzania regionalizmu muzycznego.

Region cieszyński jest znany od dawna ze swego bogactwa, zwłaszcza jeśli chodzi o muzykę. Nic też dziwnego, że program święta był obfity i że mógł wykazać się stosunkowo rzadko spotykaną zaletą pewnej oryginalności form.

Do tych oryginalnych, swoistych i nieczęsto spotykanych czynników programu należy zaliczyć przedewszystkiem „Głodkę o bójkach góralskich” (wyowiedział p. R. Szołkowski) i „Gawędę pieśniarską” w wykonaniu młodszego zespołu śpiewaczego z organkami i fujarkami (opracowanie J. Drożdża i A. Podzórskiego).

W muzyce ludowej tkwią z natury rzeczy znaczne momenty zachowawcze. Dlatego to tak często zachowują się w pieśni zabytki dawnych fat — idee znajdujące już obecnie pełnego zrozumienia w współczesnym pokoleniu. I dlatego właśnie ilustrowanie pieśni słowem, czy to wyjaśnianiem, czy też uzupełnianiem treści i znaczenia pieśni jest formą wykonawczą o dominujących wartościach wychowawczych.

Do skupiających na sobie zainteresowanie słuchacza należał również zespół trombitistów góralskich, który odegrał przy wrozie chóru pieśni: „W Barani” w układzie p. Drożdża.

Poza wyszczególnionymi wyżej trezmi produkcjami w skład programu wchodziły przeważnie ludowe śpiewy i tańce w opracowaniu chóralnym, orkiestrą wziętym wlicząc do wykonawców.

O obfitości programu może zaświadczyć fakt, że składał się on z 17 numerów, przyczem na każdy numer składało się przeważnie dwie, a czasami nawet trzy pieśni.

Obok zawartości programu zainteresował nas sposób przeprowadzenia widowiska.

Przedewszystkiem podkreślamy główną zasadę organizacyjną, która nie jest pozbawiona znaczenia: wykonawcami są dzieci szkolne (z wyjątkiem ludowej, detej orkiestry), organizatorami miejscowe nauczycielstwo (pp. Drożdż, J. Szwertnia, M. Cieślak i inni) zaś widownię powinna tworzyć cała miejscowa ludność — no i tych kilka tysięcy gości, którzy na Zielone Święta udali się do Wisły.

„Święto” odbyło się na wolnym powietrzu w Dolinie Dziechcińki, a więc w jednym z najbardziej uroznych zakątków wiślańskich.

Ogromnym nakładem starań, pracy i kosztów postarano się, by dzieci wystąpiły w ludowych strojach, co się w dużej mierze udało, a co się przyczyniło w znacznym stopniu do podniesienia malowniczości całego widowiska.

Pozostaje do omówienia ostatni czynnik całości — słuchacze.

Odnosiło się na miejscu wrażenie, że jest ich mało. Trudno było ilość ich określić cyfrą. Wszak Dolina Dziechcińki jest salą tak obszerną i na tyle pojemną, że trudno było spodziewać się tu przepelnienia. Ale mimo wszystko — wydawało się, że słuchaczy — w stosunku do włożonych przez organizatorów i wykonawców starań i wysiłków — jest jednak za mało.

W takim „Święcie” jak je pojęli organizatorzy, powinny być bezwarunkowo uczestniczyć cała ludność miejscowa — niemówiąc o gościach.

Nazajutrz szedłem z Kubalonki na Głębce. Zauważyłem w drodze znajomości z chłopcem z IV klasy szkoły powsz. w Głębcech, Z rozmowy o „Święcie” okazało się, że chłopiec odmie nieporaz pierwszy dowiedział się, że takie święto się odbyło.

Wydaje się, że — skoro nie było wskazane z takich czy innych powodów przesłanie „Święta” na przyszłe rocznice między innymi — toby jednak było wielce celowym umożliwienie dzieciom wszystkich okolicznych szkół wzięcie udziału w „Święcie” w charakterze słuchaczy. Byłaby to swego rodzaju „audycja muzyczna”, zresztą o dużym zasięgu wpływu kształcącego.

Ten sam chłopiec w ciągu dalszej rozmowy, machnąwszy ręką, oświadczył:

— I takbym nie poszedł  
— Dlaczego? — zapytałem,  
— Bo pewnieby trzeba zapłacić.

To oświadczenie rzuciło charakterystyczne światło na problem audycji „Święta”. Uboższa ludność miejscowa zaradko szanuje grosz i zamala ma rozbudzone potrzeby kulturalne, by ustosunkować się do imprezy tak — jakby należało sobie życzyć, by sens pracy został całkowicie spełniony.

Założeniem materialnym akcji był cel zdobycia środków na przejazd do Krakowa dzieci, biorących udział w imprezie. Założenie piękne z punktu widzenia wychowawczego i kulturalnego.

Z pewnością jednak w powyższych przesłankach tkwią pewne kolizje, które osłabiły możliwość oddziaływania „Świętem” na jaknajliczniejszą sferę ludności, zwłaszcza miejscowej.

Problem ten jest trudny do rozwiązania, lecz zastępuje na to, by się nim zająć.

Jeszcze jedno spostrzeżenie łatwo było uczynić, obserwując publiczność. Była ona wyjątkowo aktywna: przysłuchiwała, pochwytując, nudła. Zdało się, wystarczyćby nućci czy to w „gawędzie pieśniarskiej” czy w „głodce” czy z jakiegokolwiek okłaził hasło ogólnego śpiewu — a cała widownia luknęłaby, ażby „gronie” zadudniały.

A wyzyskanie tych dźmających w audytorjum aktywnych nastawień względem produkcji „Święta” pogłębiłoby jeszcze bardziej jego znaczenie.

Zbierając całość należałoby stwierdzić: „Święto Pieśni” udało się. Organizatorzy pracowali się napewno niemarno. Orkiestra była świetna. Chóry wyćwiczone, Program interesujący. Oprawa, a więc sala, stroje itd. wprost bajeczna.

Znaczenie „Święta” pogłębiłoby się jednak znacznie — i to zarówno wobec ludności miejscowej jak i wobec mikrofonu, który poosił wspaniałe produkcje na wszystkie polskie rozgłośnie — gdyby mogła wziąć w niem udział i ta — niestety liczna — część ludności, która ze względu na pieniądze stała na uboczu, oraz gdyby się udało pociągnąć do aktywnego udziału obecne audytorjum — wyszukując jego wrodzone skłonności.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga: wysiłek tego rodzaju jakiegomyślni byli świadkami z tytułu „Święta Pieśni” w Wiśle powinien skupić całą miejscową inteligencję, z władzami gminnymi na czele, aby dła istotnie stuprocentowe wyniki — o ile to miało miejsce w omówionym wypadku — nie będziemy przesądzać. F. S.

### Więści z całej Polski

(X) Kolonje letnie dla dzieci z Niemiec.  
Rokrocznie Polski Związek Zachodni urządza kolonje letnie dla dzieci z Niemiec, Gdańską i ziem zachodnich. Na Pomorzu tym roku przyjedzie około 400 dzieci polskich z Niemiec staniem okr. pomorskiego P. z Z. Do Torunia przyjadzie 1 lipca pierwszy transport 40 dzieci z Prus Wschodnich.

(X) Ogólnopolski jazd Szpiraków.  
29 i 30 czerwca b. r. odbędzie się w raz pierwszy w Wilnie obchód odzyskania niepodległości ogólnopolski jazd Szpiraków. Podczas jazdu nastąpi uroczyste poświęcenie sztandaru. Zw. Szpiraków okręgu wiślańskiego. W uroczystości tej weźmie udział wiele osobistości ze sfery rządowych i wojskowych.

(X) Popularny komplet dzieł Marszałka.  
Na jesieni r. b. mają ukazać się w druku wszystkie pisma i prace literackie Marszałka Piłsudskiego, wydane na koszt Państwa. Nakład przewidywany jest w ilości 500 tys. egzemplarzy. Cena wszystkich tomów razem ma wynosić tylko 2 zł 50 gr.

(X) Licium drzewne.  
W Ministerstwie W. R. i O. P. czynione są starania o utworzenie w Ziemi Czerwulskiej licium przemysłu drzewnego. Czas trwania nauki wynosiłoby 2 do 3 lat, a warunkiem przyjęcia do licium byłoby ukończenie czterech klas gimnazjum nowego typu.

(X) Narodziny w Zoo.  
Ilość urodzonych dzikich zwierząt w warszawskim ogrodzie zoologicznym zwiększyła się w kilka godzin po urodzeniu lwiatka, przybyła na świat dwa młode zdrowe wilczki.

(X) Sezon na wybrzeżu rozpoczęty.  
Zielone świętki otworzyły sezon nad morzem. Jazd gości był bardzo duży. Do samej Gdyni przybyło już paręset osób. Na plażach duży ruch. Sezon zapowiada się bardzo dobrze.

(X) Sztuczne okółka dla ptaków śpiewających.  
Z Warszawy donoszą: Przed paru tygodniami podana była do prasy wiadomość o pierwszym próbach wiazania okółek na sztucznych parkach miejskich. Miało to na celu ułatwienie ptakom śpiewającym zakładanie gniazd w krzewach. Obecnie, pierwsze pobieżne sprawdzenia wykazały doskonały wynik i celowość tych zabiegów. Szerog bowiem okółków został natychmiast przez ptaki zajęty. Szczególnie cennym jest w tym wypadku fakt zajęcia kilku okółków przeważnie w krzewach śnieguliczki przez pokrzewkę czarnogłową najlępszego, po słowiku śpiewaka.

(X) Manowa egzekucja psów.  
W ostatnich czasach nawiedziła okolice Krusznicy groźna plaga wściekłych psów. Plaga ta stała się popostrachem wieśniaków, którzy stale narażeni byli na niebezpieczeństwo ze strony nieszczęśliwych zwierząt. Celem zapobieżenia epidemii władze wydały ostre zarządzenia i nakazały zabicie wszystkich psów w miejscowościach: Ludkowie, Tupadłach, Sławku Wielkim, Stodolnie, Bródzkach i Harakowicach. Ogółem zabito blisko 700 psów.

(X) Zbrodnicy moralni.  
W Poznaniu bracia Roman i Mieczysław Cichoży postrzelili się ze swą 22-letnią siostrą Heleną, wyrzucił ją na bruk z 4 pętla, powodując śmierć na miejscu. Mordercy tłumaczą się, że siostra sprawowała się nie moralnie.

### Popieraj handel polski!

dobrze ukryty dyszał ciężko. Miał wstydzie piach — za ubranie, w nosie, ustach oczach.

— Jeśli samum notrwa jeszcze jakiegoś czasu i jeżeli nie jestem na jego skrzydle, to zemrę niewątpliwie — pomyślał.

Jak gdyby w odpowiedzi na to żywy począł przycichać.

O dzięki ci Allah — szepnął brat Abdi-Ota, jestem ocalony.

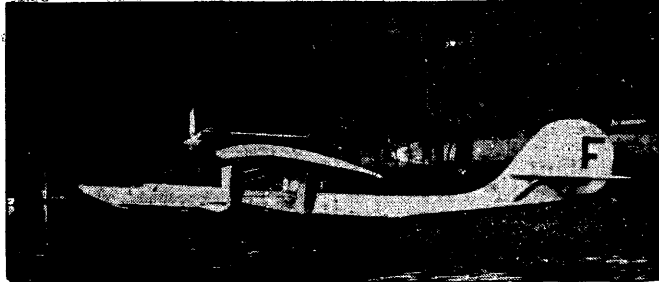
Po pewnym czasie syn pustyni jechał już dalej na swyn okęcie.

Mniej więcej w tymże czasie, w promieniu jakich 10-tu kilometrów od jeżdżca, w maleńkiej dziękaj oazie, pod jedną z palm siedział dziwny człowiek, o twarzy wychudłej i zarosniętej. Miał ubrania miał na sobie jakieś łachmany, które kiedyś prawdopodobnie były mundurem. Dziwny człowiek siedział na piasku nieruchomo i patrzył przed siebie. Trwał w bezruchu pewien czas, aż wreszcie wstał i sięgnął do kieszeni wydobycząc z niej garść daktyli. Przekłócił je na dloni. Było wszystkiego ośm sztuk. Teraz sięgnął po manierkę. Potrząsnął ją.

— Żywności i wody starczy mi przynajmniej na trzy dni — rzekł do siebie. — Czyż mam tu czekać na śmierć z przagnięciem i głodu. Wszystkie daktyle przecież już zjadłem, resztki wody wyschły. Trudno, muszę iść. Najgorsze jednak, że nie mam ani jednego naboju do browninga.

(Ciąg dalszy nastąpi).

### Po nowy rekord lotniczy.



Czteromotorowy hydroplan francuski „Crzyż Południa”, na którym usiłują Francuzi pobić rekord długości lotu, należący dotychczas do Wloch (4132 km).

Jerzy Lubicz-Borówko.

## Upiór Legji Cudzoziemskiej

Powieść.

4) (Ciąg dalszy.)

— Więc powiadasz stary, — mówił wódz — że dwa tysiące niewiernych wyruszyło onegdaj z Tuat i wkrótce rzucą się w wir walki?

— Tak jest potomku Mahometa. Właśnie dziś wczesnym rankiem przywieziono mi o tem listowną wiadomość, zapowiadając jednocześnie na jutro informację o dalszych szczegółowych ruchach tego oddziału.

Abd-el-Krim, usłyszawszy to, zatarł z uciechy ręce, mówiąc:

— A więc jakoś Allah jest dla nas łaskawy, znów będzie można urządzić rzeź, jak miesiąc temu, dzięki temu przekupnemu legionistce. Więc rzekłś Abdi-Ot, że znajduję się on wśród tego oddziału i że trzeba będzie znów hono mu zapłacić. Ale dobrze, wynagrodzę go po królewsku, dostanie mi k z a l i ile tylko w kieszeniu i tornister zmieściś zdola. Sprytny to zdrajca, więc nie należy żalować mu pieniędzy.

— Oczywiście, oczywiście — przytaknął skwapliwie Abdi-Ot.

— A któż się z nim pospiera?

— Mój rodzony brat wyrusza właśnie w jego stronę na dwóch szybkołogich wielbłądach, zna on tak dobrze drogi, jak swoje

dziesięć palców, jest tak odważny, że nie ulęknie się lwa, ani hjeny, ani też szakala i wreszcie jest tak ci wierny potomku Mahometa, że gardzi śmiercią i radby ją ponieść dla ciebie.

Do uszu rozmawiających dobiegł głuchy tętent.

— Tak, to on wyrusza. Niech go Allah broni od złego.

— Niech go broni — powtórzył jak echo Abd-el-Krim.

Po bezkresnych piaskach pustyni rękęły szybko jak cienie dwa wielbłądy. Na jednym z nich siedział jeździec arabski, brat Abdi-Ota, drugi dromader miał na grzbiecie worki skórzane z wodą i żywnością. Wypoczęte zwierzęta pedziły, jak wicher, smagane od czasu do czasu batem przez pochylonego jeżdżca. Słońce było wysoko, upał więc popostrza był nie do zniesienia. Porzwał człowieka i zwierzęta. Słońce paliło coraz bardziej i żar się zmagał. Nagle wielbłądy poczęły zwalniać biegu i wreszcie stanęły, jak wryte. Nie zachęczył ich do galopu baty, spadające raz po raz na grzbiety. W żaden sposób nie chcieli ruszyć z miejsca. Jeździec przyłożył rękę do czoła i spojzał przed siebie. Het wdałi niebo było ciemne jak ołów.

— Ach mądre zwierzęta! O Allah! Samum! — zawołał.

Samum — straszliwe to słowo na pustyni. Słowo, równające się bezapelacyjnej śmierci, w strasznych meczarniach. Samum to gorący wicher, który formalnie dusi ludzi

i zwierzęta, zasypując ich rozpalonym jak ogień piaskiem. Nikt i nic mu się nie ostoni, gdzie przejdzie, zostawia za sobą śmierć i ruinę. Uciekają przed nim lwy, wielbłądy, słonie, karawany całej, pedząc w bok, a jakie dotknął tylko on ich jednym ze swych skrzydeł, bowiem tylko wówczas mogą być ocaleni.

Arab puścił cugle i w tejże chwili zwierzęta ruszyły z miejsca popostrza, jak oszalałe, pedząc naoslep przed siebie równoległe do groźnej chmury. Niezbyt jednak długo trwał ten niesamowity wysięg z żywiołem. Samum biegł daleko szybciej, niżli walczył. Zwierzęta znów stanęły, wryły rękę w piasek, potem zaś przysiadły, kryjąc lby w piasku, w kierunku odwrótnym do nadciągającej burzy. Jeździec tymczasem był już na ziemi, sięgał szybko z wielbłądów siódła, juki i szepcząc:

— Allah Ibarek Fi Auer Sida (Niech Bóg błogosławi życiu naszego Pana i mnie).

Następnie ułożył je między zwierzętami i sam się tam wsunął. A był już na to wszystko czas najwyższy, bo zbliżał się śmiercionośny wiatr szybko. Ciemne chmury przysyoniły całkowicie niebo, dzień w mgnieniu oka zamienił się w czarną noc, cumany piasek pokryły wnet oba wielbłądy, jak gdyby zarosnięte ze sobą, począł dą pelen żaru wiatr. Pedziła trąba powietrzna, porwijąc za sobą wszystko, co było na drodze, zasypując przestrzeń coraz to nowymi zwalami piasku. Arab jakkolwiek

### Ze

Prze drzewna działa r robkowu Z.Z. z w celu z szych — wać już

Omaznych strony zności

Da

Wec

przez 8 ogółem bezrobocze poprzede Na

28.544 bnych mianim na rejestrowo 480 mni 33.201 bterenie 9326 bezrobie

terenie Sczmianom gniomniem strowanow 1.778 mwan 28 robotny przedni

Z rady Ele

W wwej Sl. rzowie dydatury wiceprez tarz Pas

Podcznych wczmiach Wrona. mania p szpitala nad ranc dochodzą w Ka zong i d tach.

Marszał

Z arty dziej chla owego R stenci p łowe: R nie chybe

„Sjega” „Pols” „Wiat” „Antastyc” „nie nimal” „Sudski w” „Wsz” „Wzyciu, ucuc” „Bilara krw” „Paki dat w” „Woli i w” „Ale Jozef” „Przesiat r” „Przywódc” „Zbles” „Poraz br” „Znego se” „W ksiu” „Bertzen p” „gdz” „polskie, u

# Ze śląskich kopalń i hut Niezasadniona obniżka stawek zarobkowych w fabryce Kostuchna

Przed dwoma dniami, fabryka miazgi drzewnej i tektury, Kostuchna — wypowie działu robotnikom obowiązujące stawki zarobkowe, a jednocześnie wróciła się do Z. Z.Z. z propozycją wszczęcia pertraktacji w celu ustalenia nowych — oczywiście niższych — stawek. Miałyby one obowiązywać już od dnia 1. lipca br.

Omawiane wypowiedzenie obowiązujących stawek poprzedzone zostało już ze strony administracji fabryki Kostuchna dążnością do obniżki plac strugaczom.

Robotnicy, zaskoczeni wypowiedzeniem stawek, uważają, że administracja fabryki zajęła wobec nich stanowisko wręcz prokajnicje. Kwalifikują je w ten sposób z tego powodu, że Kostuchna, wyjątkowo w bieżącym roku, pracuje na warunkach dla niej

korzystnych. Albowiem r. 1935 — według informacji ze strony administracji — jest pierwszym rokiem, wykazującym saldo dodatnie.

Stąd więc jasny wniosek, że zamierzona obniżka nie jest niczem uzasadniona.

## Duży wzrost wydajności pracy w kopalniach węgla w Polsce

Katowice. 14. 6. Wydajność pracy robotniczej w kopalniach węgla kamiennego w Polsce wzrasta stale w szybkim stopniu, poczynając już od 1925 r. Dotychczas brak jednak było szczegółowych zestawień wydajności pracy w kopalniach. Dane te opracował Główny Urząd Statystyczny i mają ukazać się one w najnowszym wydawnictwie Małego Rocznika Statystycznego na rok 1935.

Według tych danych, wydobyte węgla na jedną robotnikodniówkę wynosiło w 1913 r.: licząc według całej załogi — 1.143 kg., licząc tylko załogę na dole 1.710 kg., licząc górników — 5.576 kg. Po wojnie wydajność pracy w kopalniach węgla gwałtownie zmniejszyła się i wydobyte węgla na 1-robotnikodniówkę wynosiło w 1923 r.: cała załoga — 577 kg., załoga na dole — 912 kg., górnicy — 4.106 kg. Jednak już w 1925 r. wydobyte to wynosiło: cała załoga — 938 kg., załoga na dole — 1.473 kg., górnicy — 6.035 kg. Przedwojenne wydobyte węgla na 1-robotnikodniówkę przekroczone zostało w 1927 r., kiedy wynosiło: cała załoga — 1.191 kg., załoga na dole — 1.814 kg., górnicy — 7.414 kg. Lata następne dały coraz szybszy postęp we wzroście wydajności pracy w kopalniach węgla i wydobyte węgla na 1-robotnikodniówkę w 1934 r. wynosiło: cała załoga — 1.703 kg., załoga na dole — 2.611 kg., górnicy — 9.336 kg.

Wynosiło to: cała załoga — 1.703 kg., załoga na dole — 2.611 kg., górnicy — 9.336 kg.

## Doniosłe uchwały Śląskiej Rady Wojewódzkiej

Subwencja na szkolnictwo i dotacja na budowę dróg.

Katowice. 14. 6. Na posiedzeniu w dniu 13. czerwca br. Śląska Rada Wojewódzka pod przewodnictwem wicewojewody dr. Saloniego dokonała rozdziału subwencji na rozbudowę, budowę i remont szkół powszechnych na sumę 500.000 zł dla 19-tu gmin. Rada dokonała rozdziału subwencji na utrzymanie szkół średnich ogólnokształcących pomiędzy 8 gmin, zatwierdziła projekt szczegółowy lokalnego zabezpieczenia brzegów w Wąsławicach na przestrzeni od mtr. 18.500 do mtr. 21.680 kosztem 20 000 zł.

Następnie Rada Wojewódzka uchwaliła podwyższyć dotację Skarbu Śląskiego na rzecz Wojewódzkiego Funduszu Drogowego o kwotę 936.000 zł, przeznaczając równocześnie tę sumę na cele dróg państwowych, wojewódzkich i gminnych. Dalej

Rada uchwalała przejście drogi prywatnej Zgoda-Nowa Wieś na etat Skarbu Śląskiego, zatwierdziła uchwałę komisarzowego wydziału powiatowego w Lublińcu w sprawie zaciągnięcia pożyczki w kwocie 100.000 w K. K. O. pow. lublinieckiego na elektryfikację tego powiatu, zatwierdziła dalej uchwałę korporacji miasta Chorzowa w sprawie przedłużenia mocy obowiązującej statutu w przedmiocie poboru opłat na rzecz komunalnego Funduszu Bezrobocia Skolei Rada Wojewódzka uchwalała podwyższyć kredyt budżetowy Województwa Śląskiego na rok 1935/36 o kwotę 480.750 zł i przeznaczyła tę kwotę na akcję dożywiania młodzieży oraz kolonij letnie dla dzieci rodziców bezrobotnych. Wreszcie zatwierdziła szereg spraw odwoławczych, podatkowych i personalnych.

## P. Paweł Mierzwa starostą tarnogórskim

Katowice. 14. 6. P. Minister Spraw Wewnętrznych zamianował starostą tarnogórskim p. Pawła Mierzwę, wicedyrektora policji w Chorzowie.

P. Mierzwa jest rodowitym Ślązakiem i

pełni służbę w administracji śląskiej od szeregu lat; najpierw w policji na stanowisku powiatowego komendanta, później na stanowisku wicedyrektora w Chorzowie. P. Mierzwa liczy 39 lat, brał on udział w akcji plebiscytowej.

**15miłych zapachów**  
mają smako z dojrzałej wody  
kwiatowej  
**Antiba**

## O rozplanowaniu terenowym akcji inwestycyjnej

Bezpośrednio przed Zielonemi Świątami zapadła na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów pod przewodnictwem premiera Ślawka uchwała, żywo obchodząca cały kraj. Dokonano mianowicie rozdziału kwoty przeszło 152 milionów złotych, tj. tyle, ile w go-tówce dała subskrypcja Pożyczki Inwestycyjnej.

Zaznaczamy na wstępie, że cała ta kwota zostaje przeznaczona na prace, które nie są przewidziane w budżecie państwowym. Oddzielnie zatem będą wykonywane roboty, na które jest pokrycie budżetowe — a oddzielnie inwestycje, oparte na funduszach, uzyskanych z subskrypcji Pożyczki.

Tem samem zostaje spełniona zapowiedź rządu, że to, co społeczeństwo da na akcje inwestycyjne, całkowicie będzie użytkowane na roboty publiczne, zaś niezależnie od tego, będą wykonywane prace, na które jest pokrycie budżetowe.

Gotówka, która wpływa z subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej, została rozdzielona w ten sposób, że 50 mil. złotych przeznaczyl Komitet Ekonomiczny Ministrów na roboty drogowe, 25 mil. złotych na roboty wodne, 24 i pół mil. złotych na zatrudnienie bezrobotnych w obrębie samorządów i na cele budownictwa, 13 milionów złotych na inwestycje, związane z przebudową uroju rolnego (melioracje, komasacje itd.), niemal 32 mil. złotych na cele morskie (urządzenia portowe w Gdyni) i roboty elektryfikacyjne, wreszcie 8 mil. zł. na rozmaite cele — między innymi budowę kościoła Opatrzności.

Mamy zatem do dyspozycji bardzo okazałe fundusze, które wzmacniają, silnie nasz front walki z bezrobociem i następującym kryzysu gospodarczego. Bo poza 152 milionami, zaoferowanymi przez społeczeństwo w formie pożyczki, rozporządza rząd środkami z budżetu państwowego, dalej zasobami, przeznaczonymi na potrzebne inwestycje przez przedsiębiorstwa państwowe, wreszcie sumy, wydatkowane na roboty publiczne z dochodów Funduszu Pracy.

Stajemy więc do walki z bezrobociem i czynnymi maksymalnymi wysiłkiem — na jaki się zdobyć mógł rząd i społeczeństwo — by dać zatrudnienie, a zarazem ożywić wytwórczość krajową.

## Dalszy spadek bezrobocia w Polsce

Według cyfr biur pośrednictwa pracy przy Funduszu Pracy, zanotowano na dzień 8. bm. na terenie Rzeczypospolitej ogółem 405.813 bezrobotnych, czyli o 8.069 bezrobotnych mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim.

Na terenie Warszawy zarejestrowano 28.544 bezrobotnych, czyli o 189 bezrobotnych mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim na terenie okręgu warszawskiego zarejestrowano 11.112 bezrobotnych, czyli o 480 mniej, na terenie Łodzi zarejestrowano 33.201 bezrobotnych, czyli o 473 więcej, na terenie okręgu łódzkiego zarejestrowano 9.826 bezrobotnych, czyli o 555 mniej; na terenie Sosnowca zarejestrowano 28.738 bezrobotnych, cyfra bezrobotnych, na terenie Sosnowca nie uległa więc żadnym zmianom w porównaniu z poprzednim tygodniem na terenie Górnego Śląska zarejestrowano 120.054 bezrobotnych, czyli o 1.778 mniej, na terenie Poznania zarejestrowano 28.981 bezrobotnych, czyli o 128 bezrobotnych mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim.

## Z rady zakładowej Sl. Zakładów Elektrycznych w Chorzowie

W wyniku wyborów do rady zakładowej Sl. Zakładów Elektrycznych w Chorzowie przeprowadzono następujące kandydatury: prezes Kołoch Franciszek (ZZZ) wiceprezes Kaczmarek Józef (ZZP), sekretarz Pastuszek Piotr (ZZZ).

## Śmierć górnika

Podczas spinania wagonów naladowanych węglem przynięciony został w podziemiach kopalni „Maks” górnik Alojzy Wrona. Nieszczęśliwy robotnik doznał złamania podstawy czaszki i przewieziony do szpitala w Siemianowicach zmarł wczoraj nad ranem. Wypadek jest przedmiotem dochodzeń Okręgowego Urzędu Górniczego w Katowicach. Zmarły górnik ośmioro dzieci i dwoje dzieci, zam. w Michalkowicach.

## Marszałek Piłsudski w piśmiennictwie zagranicznym

(Ciąg dalszy)  
Z artykułów tych przytoczamy najbardziej charakterystyczne cytaty: „Koncepcja utworzenia przez kilkudziesięciu ludzi nowego państwa, państwa którego egzystencja przeciwstawiała się trzy potęgi światowe: Rosja, Niemcy i Austria — pozostała chyba ulkątem w historii.  
...Jego wiarą miała rząd jeszcze uratować sprawę Polski...  
...Polska została zdana na własne siły; na pierwszy swego Marszałka...  
...Wszystko o Piłsudski zrobił w swem życiu, uczynił dla Polski. Nie cofał się przed wiarą krwi i poświęceniami, Józef Piłsudski dał swemu narodowi możliwość ulżenia swego bytu politycznego według własnej woli i własnych potrzeb. Uczynił to, pomimo, iż mógł z łatwością zostać dyktatorem. Ale Józef Piłsudski zawsze odmawiał i podtrzymywał różnicę pomiędzy dyktatorem a przywódcą...  
...Zbiegiem czasu Marszałek stał się coraz bardziej symbolem żyjącym historycznego sensu całego narodu polskiego...  
W książce swej: „Alles oder Nichts” — Ortzen pisze:  
...Gdy powstało znów wolne państwo polskie, na czele jego stanął człowiek, któ-

ry całe życie poświęcał dla wywalczenia tej niepodległości, który, nie raz, ale dziesiątki razy ryzykował swe życie... z dniem obicia władzy przez Piłsudskiego 14 listopada 1918 r. kończy się tysiącletni okres historii Polski i otwiera się nowa era życia narodu”  
Rodał p. F. W. von Oertzena, autor raportu z Polski pt.: „Polen Legende und Wirklichkeit” — Fryderyk Sieburg w jednym z rozdziałów swej publikacji, pisze o Marszałku:  
...Kim on jest, gdzie potęga jego zaczyna się i gdzie kończy — nie jest zapisane w żadnej konstytucji i żadnej ustawie. Ale on jest niepojętym prawie centrum tego kraju, niedowzmacznienie postawiony w samym środku między armią, a władzą cywilną. — Jego zewnętrzna postać emanuje tajemnicę czoła prądy, które są udziałem wielkich ludzi... I dalej... „marzenie stało się rzeczywistością, a mali ludzie tymczasem poczuli z tupetem wdzierać się przez szeroko otwartą bramę tego bajkowego zamku i brukać swemi stopami jego błyszczące posadzki. Jakich czas z pogardliwą nonszalancją pozostawiał Piłsudski tym ludziom swobodę aż do przewrotu, kiedy to Marszałek zjawiał się ze swoimi wojskami w Warszawie i wprowadził system rządów, noszący nazwę Jego imienia, a to dlatego, ponieważ nie dążył się podłączyć pod żadną polityczną nomenklaturę... Polityka w Polsce — to

przeszczerpienie legendarnej postaci Piłsudskiego w życie publiczne”  
Najpopularniejszy niemiecki tygodnik „Die Woche” poświęcił numer z dnia 17 listopada 1934 r. Marszałkowi, zamieszczając studium H. G. von Studnitzki pt.: „Piłsudski, Der Lebensweg des polnischen Marschalls”. Szkic ten ilustrowany szeregiem fotografii z prywatnego życia Marszałka i Jego wystąpień publicznych, zawierający barwnie i dokładnie nakreślony życiorys Marszałka, kończy się konkluzją:  
...W osobie Marszałka podają sobie receptę na stani i klasami wszyscy Polacy i służą sobie wzajemną pomoc przy budowie ojczyzny. Prosty i bezpośredni — oto żołnierz Józef Piłsudski. Jego imię jest rekonią współpracy europejskiej”  
Człowiek, który całe swe życie poświęcił idei armii, musiał obudzić zainteresowanie organu poświęconego obronie kraju — „Deutsche Wehr”; pismo to w serii portretów zagranicznych wodzów, zamieszcilo obszerną charakterystykę Twórcy armii polskiej, nakreślona przez dr. A. Loesnera (NN, 40 i 41 1934). Autor składa w pierwszej linii hołd wiedzy militarnej Marszałka:  
...Jedynie niewzruszonemu spokojowi Piłsudskiego i jego pewnością zawładzała należały, że armia polska odniosła zwycięstwo o niebywałym wprost znaczeniu nie tylko dla Polski ale i dla całej pozostałej Europy... co było... wyłącznie zasługą i dziełem Piłsudskiego...  
...Armia polska jest dziełem życia Piłsudskiego...  
...Armia polska pod względem siły, uźbrojenia i wyekwipowania coraz bardziej

(od r 1926) stawała się pierwszorzędnym czynnikiem siły w Europie...  
...Kto miał możliwość obserwowania armii polskiej od początku jej powstania, a teraz widział ją u szczytu jej rozwoju... musi z podziwem uchylić czoła przed milltarnem zdolnościami Józefa Piłsudskiego, dzięki którym stworzył on w pierwszym rzędzie organizatorów i meżów stanu doby powojennej i w całej pełni zasłużył sobie na tytuł Marszałka Polski”  
Z piśmiennictwa niemieckiego zasługują ponadto na wymienienie obszerne studium „Männer um Piłsudski”, gdzie znajdujemy przekrój dzisiejszej Polski i wnikliwa analiza stosunków politycznych nowego Kraju. Autor pracy H. Koitz — pisze:  
...Rzadko spotyka się karta historii, gdzieby naród był tak nieodłącznie związany z przywódcą jak w wypadku Piłsudskiego i Polski... i dalej... Mówić o Polsce bez wspomnienia imienia Marszałka, byłoby nonsensownym wymienianiem danych Polski dat i faktów chronologicznych. Dla Polski Piłsudski jest czymś więcej niż legionista, meżem stanu, ministrem wojny i Marszałkiem. Przez pewien czas nosił on tytuł Naczelnika Państwa, tytuł wyciskający z oczu każdego Polaka łzy, bo nosił go ongiś Kościuszko. Potem już bez tytułu stał się faktycznym wychowawcą i Wodem narodu. Spuścizną, którą przekazał zawiera się w: wy-czwonej armii, aparacie administracyjnym sprawnie funkcjonującym, zabezpieczonej na długie lata dobrej sytuacji międzynarodowej, uregulowanym prawodawstwem i, ujmując wszystko razem, regionowej tradycją Pierwszej Brygady”. (Dok. nastąpi.)

Ze świata kobiet

Parę uwag o koronce śląskiej i przemyśle ludowym

Przemysł ludowy na Śląsku pod wpływem maszyny i niwelującej kultury miejskiej został wyparty w góry lub na włość i nie odgrywa tej roli jaką odgrywał w innych regionach. Bawelna zabita len i przemysł tkacki. Obecnie jedynie w niektórych wsiach pow. bielskiego i cieszyńskiego, mamy do czynienia z domową przerobką wełny własnej hodowli na samodzielną czy też na użytk artystyczny przemysłu kłimkarskiego. Szczątkowo przedstawia się uprawa i przerobka lnu.

Ludowy przemysł ceramiczny mający bliższe i własne tradycje znajduje się w uadku bez nadziei przekazania tradycji następnym pokoleniom. Okazy przemysłu ceramicznego oglądamy jedynie w muzeach. Próby renesansu tego przemysłu przedsięwzięte przez Towarzystwo Popierania przemysłu ludowego w Katowicach dotąd, niestety nie wydały pożądanego rezultatu. To co się robi w śląskim domowym przemyśle drzewnym przez osoby prywatne idzie w fałszywym kierunku i przypomina tyrolszczyznę w najgorszym gatunku. Ostatnio jedynie projektuje się renesans wyrobu skóry śląskiej, które dzięki swojej dekoracji nie ustępują barwnym skrzyniom krakowskim, czy też podziałkami. Wyrób tych skrzyń zwłaszcza w miniaturowym wymiarze ma zamiar finansować Katowickie Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego i Domowego.

Z przemysłu ludowego śląskiego jedynie koronka śląska nie potrzebuje renesansu, gdyż tradycje tej nie zaginęły, lecz żyją.

Warto się przypatrzeć z bliska problemowi tego przemysłu. Mamy ułatwione wejście w teren dzięki wyczerpującemu referatowi p. Eleonory Plackowskiej, starośchny cieszyńskiej i przewodniczącej Towarzystwa Polek na powiat cieszyński. Referat ten sporządzony na prośbę Tow. Popierania Przemysłu Ludowego w Katowicach przeznaczony do monografii o przemyśle ludowym w całej Polsce przygotowywanej przez referentkę tego przemysłu p. Orynyżnę w Min. Handlu i Przemysłu.

Z referatu p. Plackowskiej dowiadujemy się szeregiem ciekawych szczegółów o najsłynniejszej i najbardziej charakterystycznej regionalnie koronce śląskiej t. z. koronce koniczankowej. Jest to koronka szydełkowa, wyrabiana tylko w trzech górskich wioskach pow. cieszyńskiego, a to w Jaworzynie, Koniakowie i Istebnie.

Nie spotyka się ich w pokrewnym kulturowo powiecie żywieckim. Jest to pewnego rodzaju osobliwość typowa śląska. Wyrabianiem koronek zajmują się wszystkie kobiety starsze i młodsze, matki dziewcząt i nawet już 12-letnie dzieci. Nie wszędzie jednak wyrabiają je równie pięknie. Wogóle krytycznym koronczakom wobec siebie jest wielki. Często kupuje się koronkę, zdaje się na oko piękna, i tylko wprawy oko dostrzeże błędy i wady które polegają na nierównym przyciągnięciu nici. Pierwszorzędnych koronczarek naliczyć można w tych trzech miejscowościach około 60. Sezonem pracy jest tylko późna jesień i zima. Pozatem bowiem kobiety zajęte są na roli i przy gospodarstwie domowym.

Organizacja zbytu na koronki zajęło się ostatnio Towarzystwo Polek na pow. cieszyński. — Do niedawna z braku funduszy Towarzystwo to brało koronki w komis, a koronczarki nieraz czekały nawet po 3 miesiące na zapłatę. Ostatnio jednak dzięki pomocy Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego i Domowego w Katowicach — koronczarki otrzymują natychmiast zapłatę za towar. Koronki znajdują się handlu miejscowym, a głównie we wsiach, kioskach w Wiśle i Ustroniu, w sklepach robotniczych w Cieszynie, a następnie większy wybór w sklepie „Praca Kobiet w Katowicach i firmach prowadzących wyroby ludowe w Warszawie.

Duży wybór koronki koniczankowej widzimy na stoisku Towarzystwa Polek na targowiskach Targach Katowickich.

Dużo koronek sprzedaje cieszyńskie Towarzystwo Polek bezpośrednio między swymi członkiniami i w pokrewnych towarzystwach.

Przebiegny zarobek koronczarki jest minimalny.

Zapotrzebowanie na te koronki jest jeszcze male.

Niesłusznie bowiem koronka ta jest uważana za kukuks i rzecz kosztowna.

Praca za jest bardzo mozolna, bo koronki wyrabia się z najcięższych nici. Jedna gwiazdka obwodu 10 cm. kosztuje 50 groszy, a wymaga pół dnia pracy przy własnych niciach. Mimo to jednak sklepy prowadzące te koronki, uważają ich cenę za wygórowaną.

Nie zdają jednak sobie sprawy, jak cienka nitka koronczarki sztydelkują i ile trzeba ścięć, żeby koronki przybywało. Półmetrowa koronka kosztuje 3—4 zł. zależnie od wzoru. Stosownie do wskazań mody i wymagań naszych odbiorców zaczęło Towarzystwo Polek propagować kremowy kordonek jedwabny różnej grubości. Koronczarki niechętnie przyjmują wszelkie innowacje. — Zdaniem znawczyni przez stosowanie innej nici koronka traci swoją regionalną cechę bo może koronkę śląską wyrabiać każda łona łaciarka z poza regionu jako przeciętny miodny drobiazg. Wzory komponują same koronki. Są to misterne i artystyczne gwiazdki zwane „różyczkami” i cudnie taczono w tysiącach odmian. Ulubionym motywem jest t. zw. „szyszka” czy „śmieżycka”. — Zasadniczy kształt to okrągła serwetka. Szydełkuje się obecnie również owalne serwetki i czworoboki. W ubiegłym roku zarząd Główny Towarzystwa Polek przysłał specjalną instruktorkę która miała wprowadzić modne zastosowania koronki śląskiej w bieliznie, stołowych, firanek, kołnierzykach, chusteczkach.

Urządzono nawet dwie wystawy w Wiśle i Koniakowie, gdzie kuracjusze zakupili przedewszystkiem koronki o typie regionalnym. — Koronki robione na metry z kordonków jedwabnych nie miały zbytu. Zresztą kalkulowały się za drogo i były dostępne tylko dla garstki bogatych ludzi z świata przemysłowego, który znowu przeważnie nie doceniał artystyżni wysokiej klasy i pracowitości wykonawczyń. Kobiety przekonywały się, że ich prace lekceważono i teraz chcą robić tylko „po staremu”. Kurs więc nie pozostawił śladu po sobie.

Jest więc rzeczą niebezpieczną wprowadzanie do przemysłu ludowego różnych zmian powodowanych upodobaniami ludzi z miasta pod wpływem kapryśnej i przelotnej mody. — Pierwotny kierunek oparty na tradycji mógłby ulec zapamiętaniu.

Drugim ogniskiem koronki śląskiej już kłockowej to Golezów, Skoczów i Kłocica. Wyrabia tam dziesiątki kobiet przepiękna koronkę do stroju ludowego. Przeznaczona jest głównie do ozdoby czopa meżatek i żywołków kobiet w pow. Cieszyńskim i Bielskim. — W koronce widzimy tak olbrzymie bogactwo wzorów, że prawie w każdej kobiecie na targu cieszyńskim i widać naczołnik innego wzoru jeden piękniejszy od drugiego.

W czeskiej części cieszyńskiego grozi tej koronce konkurencja koronki maszynowej — która przenosi się także na polską stronę.

Każda szanująca się kobieta jednak nie uznaje naczołnika z maszynowej koronki.

Wyrób koronki kłockowej jest mniej pracowitym od szydełkowej koronki koniczankowej. Opłacalność tej koronki również nie jest lepsza. O krejce służące do obszycia koszul przy mankietach i kołnierzach i hałcie ludowym, pełnym bogactwa form należy napisać osobno.

Dr. St. K.

Uwagi o ietnich wycieczkach z dziećmi

Lato spędzone na wsi, nad morzem, lub w górach, nastroja mnóstwo sposobności do organizowania wycieczek i spacerów, w których zazwyczaj biorą udział dorośli i młodzież, natomiast dzieci na wycieczki z zasady się nie zabiera, bo „sprawiają kłopot”. Oczywiście nie można dzieci prowadzić na wycieczki meżące i dalekie obliczone na siły dorosłych, gdy jednak pogoda dopisuje warto wybrać się do jakiegos mylna, pokazać i objaśnić urządzenie wiatraka, zawrócić na polną wśród lasu.

Rodzice, którzy nie mogą sobie pozwolić na wyjazd z miasta podczas lata powinni z dziećmi każde święto i niedzielę spędzać na świeżym powietrzu, bo te chwile odpoczącia są stokrotnie zdrowie i czerstwym wyglądem dziecka. Przytem przebywanie z przyrodą wpływa dodatnio nie tylko na rozwój fizyczny dziecka, ale pogłębi jego spostrzegawczość dostarczając mnóstwo tematów do pytań i pogadanki. Wybierając się z dziećmi na wycieczkę musimy zachować kilka warunków, jeżeli chcemy, by trud nasz w istocie się opłacił i przyniósł pożytek.

Przedewszystkiem układamy dokładny plan wycieczki, licząc się oczywiście z siłami małego towarzystwa. Najlepiej wybieramy okolicę osobliwie nam znaną, albo przestudujemy i miejmy pod ręką dokładną mapę terenu, żeby nie narażać się na zbłądzenie, a dzieci na niepotrzebne zmęczenie. Obok dokładnego planu wycieczki, oznaczenia miejsca poszczególnych postojów na całej długości drogi, trzeba pomy-

śleć o zapasach. Ilość ich stosujemy do liczby uczestników. Wykluczone są na wycieczce dziecinne wszelkie zimne, ciężko strawne mięsa i wędliny. Najlepiej zabrać kanapki z twarogiem, lub powidłami, a potem jajka gotowane na twardo, tabliczkę czekolady, owoce, rodzkiwieki, pomidory i t. p. Musimy pamiętać o herbatce, czy lemoniadzie do picia, bo nie można pozwalać dzieciom, by gasył pragnienie wodą z przyrodnych studni, albo, aby piły wodę sodową w budkach przedmiejskich.

Sprawa żywności i napojów nie wyczerpuje jeszcze przygotowań wycieczkowych, w które wchodzi również ubranie i obuwie. Pierwsze i drugie musi być wygodne i przewiewne. Pamiętajmy, że dziecko lubiace ruch zgrzeje się daleko szybciej niż człowiek dorosły, ale też skłonniejsze jest do zaziębienia, dlatego do plecaka konieczne należy zabrać ciepłe swetry i okrycia. Zwłaszcza w górach, gdzie są silne przeskoki temperatury nigdy nie można wybiegać się bez dostatecznie ciepłych odzieży.

Na wycieczkę należy wyruszać rano najpóźniej o ósmej, gdy dzieci są dobrze snem wypoczęte, wrócić im powinno się późnym wieczorem, ale tak, aby kolacja była o zwykłej porze. Spróbujmy raz dobrze zorganizować wycieczkę z dziećmi a naprawdę nabierzemy ochoty, by czynić to częściej, widząc jaką radość sprawia naszym milusińskim i jak bardzo potrzeba im tego dla zdrowia. I. T.

Kobieta w gospodarstwie domowym

Co można zrobić z rzewienia — (rabarbaru?)

„Niedawno jeszcze rzewień (rabarbar) był w gospodarstwach domowych niedoceniany. Dopiero w erze apoteozowania witamin stał się „modny”, a wiele osób, mających do niego nieuzasadnione uprzedzenie stało się dziś jego propagatorami.

Rzewień stanowi na wośnię nieoceniony materiał kompotowy i przetworczy.

Kompot z rabarbaru, umiejętnie przyrządzony jest smaczny, orzeźwiający, a potem doskonale działa na organy trawienia.

Z przetworów zasługują na uwagę: marmelada, konserwa i galaretki.

Marmelada. Proporcja 2 kg rabarbaru, 75 dk cukru, sok z jednej cytryny, 1/2 laski wanilii, albo trochę skórki pomarańczowej osmażonej w cukrze.

Grube, świeżo ścięte łodygi rabarbaru obrąć z włókien, umyć w zimnej wodzie, oszczędzić. Po krajać w drobna kostkę, gotować na parze, dopóki wyraźnie nie zmiękną. Włożyć do miedniczki od smażenia konfitur, przesypując warstwami cukrem.

Smażyć, początkowo na wolnym, później na ostrożnym ogniu, mieszając bezustannie, bo się łatwo przypala. Gotować w czasie smażenia sok z jednej cytryny i pół laski wanilii pokrojonej w centymetrowe kawałki, które trzeba smażyć przed złożeniem do słoików. Kto nie lubi zapachu wanilii, może dodać, dla aromatu, dowolną ilość skórki pomarańczowej. Marmelada powinna być tak gęsta, aby spadała z łyżki kawałkami. Gdy nieco przestygnie, składować do bardzo czystych wymytych, suchych słoików, ustawić je na tacy, przykryć kawałkiem

musliu, trzymać w chłodnym, przewiewnym i suchym miejscu dwa dni, a po upływie tego czasu połóżyc na wierzchu każdego słoika krążek białej bibułki umoczony w araku i owiązać słoiki pergaminem, albo obłepić papierem szklanym.

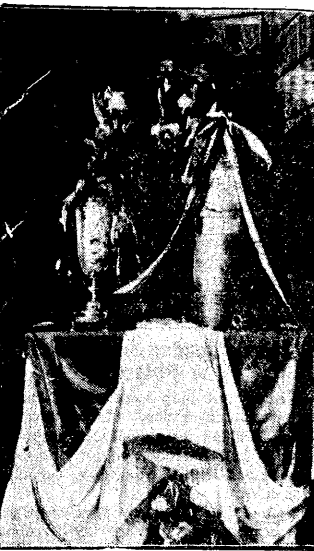
Galaretki. Proporcja: 2 kg rabarbaru, 2 szklanki wody, 1/2 kg cukru na każdy litr soku owocowego.

Obrany z włókien i wymyty w zimnej wodzie rabarbar pokrajać na drobne kawałki. Włożyć do miedniczki od smażenia konfitur, zalać wodą, gotować 5 minut. Przywrać do czterech noży krzesła, odwróconego „do góry nogami”, kawałek czystego płótna, podstawić pod ten przewieszony woreczek do cedzenia, salaterkę. Wylać ugotowany rabarbar na płótno i pozostawić w spokoju, nie mieszając. Nlech sok spływa na kropki do podstawianego naczynia, inaczej będzie nieczysty.

Po przecedzeniu soku zmierzyc go. Dodać cukier, podług powyższej wskazanej proporcji, gotować na ostym ogniu 15 minut. Zdjąć z ognia, a gdy trochę przestygnie, sławać w specjalne, używane do galaretek słoiki, awane „lampki”. Gdy galaretki w słoikach, po całkowitem wystygnięciu, stężeje, przykryć je krążkami bibułki maczanej w araku, owiązać pergaminem. Przechowywać w chłodnej, suchej, przewiewnej szklarni.

Chcąc mieć piękny i smaczny kompot z rabarbaru, pamiętajmy, że ten, aby rusać pokrajać łodygi na wrzący syrop. Zagotować, zdjąć z ognia, a gdyby się owoc okazał jeszcze auroczy, zagotować powtórnie i zaraz przelać na salaterkę. Gotowany długo rosółuje się i zamienia smacznego wykwintnego kompotu otrzymujemy nieapetyczną papkę.

Ziemia z Grochowa na Sowiniec.



Komitet połączonych organizacji społecznych prawobrzeżnej Warszawy urządził uroczystość pobrania ziemi z pobojowiska Oluski Grochowskiej i lasu Wawerskiego do urn, która będą przewieziona na kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowiniec. Urny z pobraną ziemią umieszczono narazie w kosiółku w Grochowie.

Dr. St. K.

Wydawnictwa kobiece

„Kobieta w świecie i w domu”

Nr. 11 dwutygodnika „Kobieta w świecie i w Domu” jako pierwszy ukazujący się po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego wyszedł w świat. Komitet połączonych organizacji społecznych prawobrzeżnej Warszawy urządził uroczystość pobrania ziemi z pobojowiska Oluski Grochowskiej i lasu Wawerskiego do urn, która będą przewieziona na kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowiniec. Urny z pobraną ziemią umieszczono narazie w kosiółku w Grochowie.

Fotografia i drzeworyt — sylwetka rybaka Stanisława Ostoi Chrostowskiego zdobio okładkę, poprzedzając artykuł wstępną pióra Wandy Dobrzańskiej i reportaż, — Warszawa załobna Z. Miszewskiej.

Dalsza treść numeru przynosi, jak zwykle bogaty dział praktyczny i działy specjalne, omawiające żywotne zainteresowania kobiece. Nowela pióra Marii Jasieniej, mody, roboty, odpowiedzi od Redakcji i zawsze żywy dział korespondencji pomiędzy prenumeratorkami dopełniają numeru.

„Tania Sprzedaż” Tow. Wyd. Błuszcza.

Przewlekły kryzys ekonomiczny pociąga za sobą najdotkliwszą troskę, troskę o przystosowanie szczerpłego budżetu do potrzeb domu w sposób niegodzący w zdrowie i radość życia rodziny.

To donosie, a tak bardzo ciężkie zadanie spada na barki kobiety matki i pani domu.

Wielką pomocą w tym zakresie jest cykl „Zycie praktyczne”, wydany przez Tow. Wyd. „Błuszcza”. Cykl ten zawiera ponad sto zeszytów prac najlepszych autorów z pp. Elżbiety i Wandę Dobrzańską na czele. Zeszyty „Zycie Praktyczne”, opracowane przez p. Wandy Dobrzańską, zawierają: „Kuchnia dziecięca”, „Zimne przekąski”, „Obiady na maszynce”, „Potrawy z jarzyn”, „Jarstwo i surówka”, „Kompoty i kompoty”, „Potrawy z wiewiórki”, „Zimne napoje” i t. d. daje nam możliwość sprytnego i niewydatkowanego wykorzystania powszędziennych składników, niezbędnych dla każdej Pani Domu.

Cykl ten zawiera również książki z zakresu kosmetyki i opracowania pp. dr. J. Świtalskiej, M. Biernackiej i dr. J. Monolowskiej, m. p. „Zdobyć i zachować piękność i zdrowie”, „Jak pielegnować włosy”, „O pielegnowaniu rąk i t. d.

Wytworne, ilustrowane wydawnictwo „Modne Roboty Kobiece”, poświęcone artystycznej pracy z dziedzin uplekania strojów, wnętrza domowego zawiera ponad 40 tytułów, jak: „Roboty szatkowe”, „Roboty krzyżkowe”, „Kilimy”, „Przyozdobienie bielizny”, „Hafty korlorowe”, „Zwierzęta z galganokami” i w. in.

Tow. Wyd. „Błuszcza”, chcąc umożliwić wszystkim Paniom nabycie tak pożytecznych wydawnictw, organizuje z dniem 5 czerwca w „Tania Sprzedaż” książki wydanych swymi wydawnictwami, zniżką od 50 do 85% ceny katalogowej, tak, że każdy zeszyt z cyklu „Zycie Praktyczne” (cena katalogowa 1 zł), kosztować w „Tania Sprzedaż” tylko 40 groszy, a w okresie Taniej Sprzedaży, tylko 40 groszy, a poszczególne zeszyty z cyklu „Modne Roboty Kobiece”, zamiast zł 1,20 do 1,50 — tylko 20 do 75 groszy.

W interesie wszystkich oszczędnych Pań, aby skorzystań z tak wyjątkowych zniżek, proszą o roztępliwą ocenę dopiero przegladając szczegóły katalog wydawnictw objętych „Tania Sprzedaż”, wysłany na każde żądanie przez Tow. Wyd. „Błuszcza”.









# Radjo-tęsknota

Od naszego Czytelnika, mieszkającego z pierwszych domów ulicy Sienkiewicza otrzymałem list, który, podajemy bez żadnych zmian, w całości:

„zwracam się o radę w nast. sprawie: Obok mnie mieszka emerytowany asesor polski Kolesi Państwowych p. ...., który posiada aparat radjowy czynny od godz. 6 rano do północy. Trudno, niechętnie wolno mi, choć nie wiem, czy wolno grając „cały głos“, fortissimo, spędzać sen z powiek sąsiadów.

Ale nie o to idzie! Pan emerytowany polski asesor kolejowy, nastawiając radjo, że słychać je na przyległych ulicach, agrupa cagle tylko i wyłączone niemieckie pieśnidka i różne narodowe „Heile“! — nigdy nie słychać u niego polskiej pieśni, polskiej mowy — bo pan „polski“ asesor boi się aroniz choćby jedno drogie słówko z Heimatlandu“.

Jako Powiatowiec uważam to za prowokację i faktycznie nie mogę tego dłużej nieść! Nie mogę tolerować obrzydliwej nie spotyka w moim kraju ojczyznym i w moim domu przez, conajmniej — niedelikatnego i nieważliwego sympatyka moich odwiecznych wrogów, w walce z którymi przeltem krew!

Proszę mi poradzić co dalej zrobić? Jak obronić przed barbarzyństwem?”

Trudno nam poradzić Panu co... stanowego i konkretnego. Uważamy tylko najpełniejszą słusność Pańskich uwag i z całą uwagą i szacunkiem, piętunym postępowaniem emerytowanego asesora. Równocześnie apelujemy do władz, czyby nie znalazły wadki zaradczej i czy nie potrafiłyby uchronić obywateli polskich przed cyniczną owokacją germanofiliów?

# Radjo.

**Piątek 14 czerwca.**  
KATOWICE. Godz. 6.30 Audycja poranna. 8.25-8.30 Szachy praktyczne. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hej! i wioły Marjacie w Krakowie. 12.03 Wiadomości poranne. 12.17 Dziennik południowy. 12.15 Lona-rystka kameralna. W przerwie: Chwilka dla orkiestry symfonicznej. 13.30 Z rytmu przez 13.30-13.40 Czajkowskie-15.30 Audycja paterzana (płyty). 15.15 Cudna gwiazda nowo-towarowa. 15.20 Chwilka społeczna. 15.25 Wiadomości. 15.30 Kierunek pomorski. 1. 15.35 Wiosna i muzyka. 15.40 Z życia i sztuki. 15.45 Wiosna i muzyka. 15.50 Odczyt z cyklu: „Płyty“ 1. 16.00 Odczyt z cyklu: „Płyty“ 2. 16.05 Odczyt z cyklu: „Płyty“ 3. 16.10 Odczyt z cyklu: „Płyty“ 4. 16.15 Odczyt z cyklu: „Płyty“ 5. 16.20 Odczyt z cyklu: „Płyty“ 6. 16.25 Odczyt z cyklu: „Płyty“ 7. 16.30 Odczyt z cyklu: „Płyty“ 8. 16.35 Odczyt z cyklu: „Płyty“ 9. 16.40 Odczyt z cyklu: „Płyty“ 10. 16.45 Odczyt z cyklu: „Płyty“ 11. 16.50 Odczyt z cyklu: „Płyty“ 12. 17.00 Muzyka z płyt. 18.00 „Płyty“ 13. 18.05 Muzyka z płyt. 18.10 „Płyty“ 14. 18.15 Muzyka z płyt. 18.20 „Płyty“ 15. 18.25 Muzyka z płyt. 18.30 „Płyty“ 16. 18.35 Muzyka z płyt. 18.40 „Płyty“ 17. 18.45 Muzyka z płyt. 18.50 „Płyty“ 18. 18.55 Muzyka z płyt. 19.00 „Płyty“ 19. 19.05 Muzyka z płyt. 19.10 „Płyty“ 20. 19.15 Muzyka z płyt. 19.20 „Płyty“ 21. 19.25 Muzyka z płyt. 19.30 „Płyty“ 22. 19.35 Muzyka z płyt. 19.40 „Płyty“ 23. 19.45 Muzyka z płyt. 19.50 „Płyty“ 24. 19.55 Muzyka z płyt. 20.00 „Płyty“ 25. 20.05 Muzyka z płyt. 20.10 „Płyty“ 26. 20.15 Muzyka z płyt. 20.20 „Płyty“ 27. 20.25 Muzyka z płyt. 20.30 „Płyty“ 28. 20.35 Muzyka z płyt. 20.40 „Płyty“ 29. 20.45 Muzyka z płyt. 20.50 „Płyty“ 30. 20.55 Muzyka z płyt. 21.00 „Płyty“ 31. 21.05 Muzyka z płyt. 21.10 „Płyty“ 32. 21.15 Muzyka z płyt. 21.20 „Płyty“ 33. 21.25 Muzyka z płyt. 21.30 „Płyty“ 34. 21.35 Muzyka z płyt. 21.40 „Płyty“ 35. 21.45 Muzyka z płyt. 21.50 „Płyty“ 36. 21.55 Muzyka z płyt. 22.00 „Płyty“ 37. 22.05 Muzyka z płyt. 22.10 „Płyty“ 38. 22.15 Muzyka z płyt. 22.20 „Płyty“ 39. 22.25 Muzyka z płyt. 22.30 „Płyty“ 40. 22.35 Muzyka z płyt. 22.40 „Płyty“ 41. 22.45 Muzyka z płyt. 22.50 „Płyty“ 42. 22.55 Muzyka z płyt. 23.00 „Płyty“ 43. 23.05 Muzyka z płyt. 23.10 „Płyty“ 44. 23.15 Muzyka z płyt. 23.20 „Płyty“ 45. 23.25 Muzyka z płyt. 23.30 „Płyty“ 46. 23.35 Muzyka z płyt. 23.40 „Płyty“ 47. 23.45 Muzyka z płyt. 23.50 „Płyty“ 48. 23.55 Muzyka z płyt. 24.00 „Płyty“ 49. 24.05 Muzyka z płyt. 24.10 „Płyty“ 50. 24.15 Muzyka z płyt. 24.20 „Płyty“ 51. 24.25 Muzyka z płyt. 24.30 „Płyty“ 52. 24.35 Muzyka z płyt. 24.40 „Płyty“ 53. 24.45 Muzyka z płyt. 24.50 „Płyty“ 54. 24.55 Muzyka z płyt. 25.00 „Płyty“ 55. 25.05 Muzyka z płyt. 25.10 „Płyty“ 56. 25.15 Muzyka z płyt. 25.20 „Płyty“ 57. 25.25 Muzyka z płyt. 25.30 „Płyty“ 58. 25.35 Muzyka z płyt. 25.40 „Płyty“ 59. 25.45 Muzyka z płyt. 25.50 „Płyty“ 60. 25.55 Muzyka z płyt. 26.00 „Płyty“ 61. 26.05 Muzyka z płyt. 26.10 „Płyty“ 62. 26.15 Muzyka z płyt. 26.20 „Płyty“ 63. 26.25 Muzyka z płyt. 26.30 „Płyty“ 64. 26.35 Muzyka z płyt. 26.40 „Płyty“ 65. 26.45 Muzyka z płyt. 26.50 „Płyty“ 66. 26.55 Muzyka z płyt. 27.00 „Płyty“ 67. 27.05 Muzyka z płyt. 27.10 „Płyty“ 68. 27.15 Muzyka z płyt. 27.20 „Płyty“ 69. 27.25 Muzyka z płyt. 27.30 „Płyty“ 70. 27.35 Muzyka z płyt. 27.40 „Płyty“ 71. 27.45 Muzyka z płyt. 27.50 „Płyty“ 72. 27.55 Muzyka z płyt. 28.00 „Płyty“ 73. 28.05 Muzyka z płyt. 28.10 „Płyty“ 74. 28.15 Muzyka z płyt. 28.20 „Płyty“ 75. 28.25 Muzyka z płyt. 28.30 „Płyty“ 76. 28.35 Muzyka z płyt. 28.40 „Płyty“ 77. 28.45 Muzyka z płyt. 28.50 „Płyty“ 78. 28.55 Muzyka z płyt. 29.00 „Płyty“ 79. 29.05 Muzyka z płyt. 29.10 „Płyty“ 80. 29.15 Muzyka z płyt. 29.20 „Płyty“ 81. 29.25 Muzyka z płyt. 29.30 „Płyty“ 82. 29.35 Muzyka z płyt. 29.40 „Płyty“ 83. 29.45 Muzyka z płyt. 29.50 „Płyty“ 84. 29.55 Muzyka z płyt. 30.00 „Płyty“ 85. 30.05 Muzyka z płyt. 30.10 „Płyty“ 86. 30.15 Muzyka z płyt. 30.20 „Płyty“ 87. 30.25 Muzyka z płyt. 30.30 „Płyty“ 88. 30.35 Muzyka z płyt. 30.40 „Płyty“ 89. 30.45 Muzyka z płyt. 30.50 „Płyty“ 90. 30.55 Muzyka z płyt. 31.00 „Płyty“ 91. 31.05 Muzyka z płyt. 31.10 „Płyty“ 92. 31.15 Muzyka z płyt. 31.20 „Płyty“ 93. 31.25 Muzyka z płyt. 31.30 „Płyty“ 94. 31.35 Muzyka z płyt. 31.40 „Płyty“ 95. 31.45 Muzyka z płyt. 31.50 „Płyty“ 96. 31.55 Muzyka z płyt. 32.00 „Płyty“ 97. 32.05 Muzyka z płyt. 32.10 „Płyty“ 98. 32.15 Muzyka z płyt. 32.20 „Płyty“ 99. 32.25 Muzyka z płyt. 32.30 „Płyty“ 100. 32.35 Muzyka z płyt. 32.40 „Płyty“ 101. 32.45 Muzyka z płyt. 32.50 „Płyty“ 102. 32.55 Muzyka z płyt. 33.00 „Płyty“ 103. 33.05 Muzyka z płyt. 33.10 „Płyty“ 104. 33.15 Muzyka z płyt. 33.20 „Płyty“ 105. 33.25 Muzyka z płyt. 33.30 „Płyty“ 106. 33.35 Muzyka z płyt. 33.40 „Płyty“ 107. 33.45 Muzyka z płyt. 33.50 „Płyty“ 108. 33.55 Muzyka z płyt. 34.00 „Płyty“ 109. 34.05 Muzyka z płyt. 34.10 „Płyty“ 110. 34.15 Muzyka z płyt. 34.20 „Płyty“ 111. 34.25 Muzyka z płyt. 34.30 „Płyty“ 112. 34.35 Muzyka z płyt. 34.40 „Płyty“ 113. 34.45 Muzyka z płyt. 34.50 „Płyty“ 114. 34.55 Muzyka z płyt. 35.00 „Płyty“ 115. 35.05 Muzyka z płyt. 35.10 „Płyty“ 116. 35.15 Muzyka z płyt. 35.20 „Płyty“ 117. 35.25 Muzyka z płyt. 35.30 „Płyty“ 118. 35.35 Muzyka z płyt. 35.40 „Płyty“ 119. 35.45 Muzyka z płyt. 35.50 „Płyty“ 120. 35.55 Muzyka z płyt. 36.00 „Płyty“ 121. 36.05 Muzyka z płyt. 36.10 „Płyty“ 122. 36.15 Muzyka z płyt. 36.20 „Płyty“ 123. 36.25 Muzyka z płyt. 36.30 „Płyty“ 124. 36.35 Muzyka z płyt. 36.40 „Płyty“ 125. 36.45 Muzyka z płyt. 36.50 „Płyty“ 126. 36.55 Muzyka z płyt. 37.00 „Płyty“ 127. 37.05 Muzyka z płyt. 37.10 „Płyty“ 128. 37.15 Muzyka z płyt. 37.20 „Płyty“ 129. 37.25 Muzyka z płyt. 37.30 „Płyty“ 130. 37.35 Muzyka z płyt. 37.40 „Płyty“ 131. 37.45 Muzyka z płyt. 37.50 „Płyty“ 132. 37.55 Muzyka z płyt. 38.00 „Płyty“ 133. 38.05 Muzyka z płyt. 38.10 „Płyty“ 134. 38.15 Muzyka z płyt. 38.20 „Płyty“ 135. 38.25 Muzyka z płyt. 38.30 „Płyty“ 136. 38.35 Muzyka z płyt. 38.40 „Płyty“ 137. 38.45 Muzyka z płyt. 38.50 „Płyty“ 138. 38.55 Muzyka z płyt. 39.00 „Płyty“ 139. 39.05 Muzyka z płyt. 39.10 „Płyty“ 140. 39.15 Muzyka z płyt. 39.20 „Płyty“ 141. 39.25 Muzyka z płyt. 39.30 „Płyty“ 142. 39.35 Muzyka z płyt. 39.40 „Płyty“ 143. 39.45 Muzyka z płyt. 39.50 „Płyty“ 144. 39.55 Muzyka z płyt. 40.00 „Płyty“ 145. 40.05 Muzyka z płyt. 40.10 „Płyty“ 146. 40.15 Muzyka z płyt. 40.20 „Płyty“ 147. 40.25 Muzyka z płyt. 40.30 „Płyty“ 148. 40.35 Muzyka z płyt. 40.40 „Płyty“ 149. 40.45 Muzyka z płyt. 40.50 „Płyty“ 150. 40.55 Muzyka z płyt. 41.00 „Płyty“ 151. 41.05 Muzyka z płyt. 41.10 „Płyty“ 152. 41.15 Muzyka z płyt. 41.20 „Płyty“ 153. 41.25 Muzyka z płyt. 41.30 „Płyty“ 154. 41.35 Muzyka z płyt. 41.40 „Płyty“ 155. 41.45 Muzyka z płyt. 41.50 „Płyty“ 156. 41.55 Muzyka z płyt. 42.00 „Płyty“ 157. 42.05 Muzyka z płyt. 42.10 „Płyty“ 158. 42.15 Muzyka z płyt. 42.20 „Płyty“ 159. 42.25 Muzyka z płyt. 42.30 „Płyty“ 160. 42.35 Muzyka z płyt. 42.40 „Płyty“ 161. 42.45 Muzyka z płyt. 42.50 „Płyty“ 162. 42.55 Muzyka z płyt. 43.00 „Płyty“ 163. 43.05 Muzyka z płyt. 43.10 „Płyty“ 164. 43.15 Muzyka z płyt. 43.20 „Płyty“ 165. 43.25 Muzyka z płyt. 43.30 „Płyty“ 166. 43.35 Muzyka z płyt. 43.40 „Płyty“ 167. 43.45 Muzyka z płyt. 43.50 „Płyty“ 168. 43.55 Muzyka z płyt. 44.00 „Płyty“ 169. 44.05 Muzyka z płyt. 44.10 „Płyty“ 170. 44.15 Muzyka z płyt. 44.20 „Płyty“ 171. 44.25 Muzyka z płyt. 44.30 „Płyty“ 172. 44.35 Muzyka z płyt. 44.40 „Płyty“ 173. 44.45 Muzyka z płyt. 44.50 „Płyty“ 174. 44.55 Muzyka z płyt. 45.00 „Płyty“ 175. 45.05 Muzyka z płyt. 45.10 „Płyty“ 176. 45.15 Muzyka z płyt. 45.20 „Płyty“ 177. 45.25 Muzyka z płyt. 45.30 „Płyty“ 178. 45.35 Muzyka z płyt. 45.40 „Płyty“ 179. 45.45 Muzyka z płyt. 45.50 „Płyty“ 180. 45.55 Muzyka z płyt. 46.00 „Płyty“ 181. 46.05 Muzyka z płyt. 46.10 „Płyty“ 182. 46.15 Muzyka z płyt. 46.20 „Płyty“ 183. 46.25 Muzyka z płyt. 46.30 „Płyty“ 184. 46.35 Muzyka z płyt. 46.40 „Płyty“ 185. 46.45 Muzyka z płyt. 46.50 „Płyty“ 186. 46.55 Muzyka z płyt. 47.00 „Płyty“ 187. 47.05 Muzyka z płyt. 47.10 „Płyty“ 188. 47.15 Muzyka z płyt. 47.20 „Płyty“ 189. 47.25 Muzyka z płyt. 47.30 „Płyty“ 190. 47.35 Muzyka z płyt. 47.40 „Płyty“ 191. 47.45 Muzyka z płyt. 47.50 „Płyty“ 192. 47.55 Muzyka z płyt. 48.00 „Płyty“ 193. 48.05 Muzyka z płyt. 48.10 „Płyty“ 194. 48.15 Muzyka z płyt. 48.20 „Płyty“ 195. 48.25 Muzyka z płyt. 48.30 „Płyty“ 196. 48.35 Muzyka z płyt. 48.40 „Płyty“ 197. 48.45 Muzyka z płyt. 48.50 „Płyty“ 198. 48.55 Muzyka z płyt. 49.00 „Płyty“ 199. 49.05 Muzyka z płyt. 49.10 „Płyty“ 200. 49.15 Muzyka z płyt. 49.20 „Płyty“ 201. 49.25 Muzyka z płyt. 49.30 „Płyty“ 202. 49.35 Muzyka z płyt. 49.40 „Płyty“ 203. 49.45 Muzyka z płyt. 49.50 „Płyty“ 204. 49.55 Muzyka z płyt. 50.00 „Płyty“ 205. 50.05 Muzyka z płyt. 50.10 „Płyty“ 206. 50.15 Muzyka z płyt. 50.20 „Płyty“ 207. 50.25 Muzyka z płyt. 50.30 „Płyty“ 208. 50.35 Muzyka z płyt. 50.40 „Płyty“ 209. 50.45 Muzyka z płyt. 50.50 „Płyty“ 210. 50.55 Muzyka z płyt. 51.00 „Płyty“ 211. 51.05 Muzyka z płyt. 51.10 „Płyty“ 212. 51.15 Muzyka z płyt. 51.20 „Płyty“ 213. 51.25 Muzyka z płyt. 51.30 „Płyty“ 214. 51.35 Muzyka z płyt. 51.40 „Płyty“ 215. 51.45 Muzyka z płyt. 51.50 „Płyty“ 216. 51.55 Muzyka z płyt. 52.00 „Płyty“ 217. 52.05 Muzyka z płyt. 52.10 „Płyty“ 218. 52.15 Muzyka z płyt. 52.20 „Płyty“ 219. 52.25 Muzyka z płyt. 52.30 „Płyty“ 220. 52.35 Muzyka z płyt. 52.40 „Płyty“ 221. 52.45 Muzyka z płyt. 52.50 „Płyty“ 222. 52.55 Muzyka z płyt. 53.00 „Płyty“ 223. 53.05 Muzyka z płyt. 53.10 „Płyty“ 224. 53.15 Muzyka z płyt. 53.20 „Płyty“ 225. 53.25 Muzyka z płyt. 53.30 „Płyty“ 226. 53.35 Muzyka z płyt. 53.40 „Płyty“ 227. 53.45 Muzyka z płyt. 53.50 „Płyty“ 228. 53.55 Muzyka z płyt. 54.00 „Płyty“ 229. 54.05 Muzyka z płyt. 54.10 „Płyty“ 230. 54.15 Muzyka z płyt. 54.20 „Płyty“ 231. 54.25 Muzyka z płyt. 54.30 „Płyty“ 232. 54.35 Muzyka z płyt. 54.40 „Płyty“ 233. 54.45 Muzyka z płyt. 54.50 „Płyty“ 234. 54.55 Muzyka z płyt. 55.00 „Płyty“ 235. 55.05 Muzyka z płyt. 55.10 „Płyty“ 236. 55.15 Muzyka z płyt. 55.20 „Płyty“ 237. 55.25 Muzyka z płyt. 55.30 „Płyty“ 238. 55.35 Muzyka z płyt. 55.40 „Płyty“ 239. 55.45 Muzyka z płyt. 55.50 „Płyty“ 240. 55.55 Muzyka z płyt. 56.00 „Płyty“ 241. 56.05 Muzyka z płyt. 56.10 „Płyty“ 242. 56.15 Muzyka z płyt. 56.20 „Płyty“ 243. 56.25 Muzyka z płyt. 56.30 „Płyty“ 244. 56.35 Muzyka z płyt. 56.40 „Płyty“ 245. 56.45 Muzyka z płyt. 56.50 „Płyty“ 246. 56.55 Muzyka z płyt. 57.00 „Płyty“ 247. 57.05 Muzyka z płyt. 57.10 „Płyty“ 248. 57.15 Muzyka z płyt. 57.20 „Płyty“ 249. 57.25 Muzyka z płyt. 57.30 „Płyty“ 250. 57.35 Muzyka z płyt. 57.40 „Płyty“ 251. 57.45 Muzyka z płyt. 57.50 „Płyty“ 252. 57.55 Muzyka z płyt. 58.00 „Płyty“ 253. 58.05 Muzyka z płyt. 58.10 „Płyty“ 254. 58.15 Muzyka z płyt. 58.20 „Płyty“ 255. 58.25 Muzyka z płyt. 58.30 „Płyty“ 256. 58.35 Muzyka z płyt. 58.40 „Płyty“ 257. 58.45 Muzyka z płyt. 58.50 „Płyty“ 258. 58.55 Muzyka z płyt. 59.00 „Płyty“ 259. 59.05 Muzyka z płyt. 59.10 „Płyty“ 260. 59.15 Muzyka z płyt. 59.20 „Płyty“ 261. 59.25 Muzyka z płyt. 59.30 „Płyty“ 262. 59.35 Muzyka z płyt. 59.40 „Płyty“ 263. 59.45 Muzyka z płyt. 59.50 „Płyty“ 264. 59.55 Muzyka z płyt. 60.00 „Płyty“ 265. 60.05 Muzyka z płyt. 60.10 „Płyty“ 266. 60.15 Muzyka z płyt. 60.20 „Płyty“ 267. 60.25 Muzyka z płyt. 60.30 „Płyty“ 268. 60.35 Muzyka z płyt. 60.40 „Płyty“ 269. 60.45 Muzyka z płyt. 60.50 „Płyty“ 270. 60.55 Muzyka z płyt. 61.00 „Płyty“ 271. 61.05 Muzyka z płyt. 61.10 „Płyty“ 272. 61.15 Muzyka z płyt. 61.20 „Płyty“ 273. 61.25 Muzyka z płyt. 61.30 „Płyty“ 274. 61.35 Muzyka z płyt. 61.40 „Płyty“ 275. 61.45 Muzyka z płyt. 61.50 „Płyty“ 276. 61.55 Muzyka z płyt. 62.00 „Płyty“ 277. 62.05 Muzyka z płyt. 62.10 „Płyty“ 278. 62.15 Muzyka z płyt. 62.20 „Płyty“ 279. 62.25 Muzyka z płyt. 62.30 „Płyty“ 280. 62.35 Muzyka z płyt. 62.40 „Płyty“ 281. 62.45 Muzyka z płyt. 62.50 „Płyty“ 282. 62.55 Muzyka z płyt. 63.00 „Płyty“ 283. 63.05 Muzyka z płyt. 63.10 „Płyty“ 284. 63.15 Muzyka z płyt. 63.20 „Płyty“ 285. 63.25 Muzyka z płyt. 63.30 „Płyty“ 286. 63.35 Muzyka z płyt. 63.40 „Płyty“ 287. 63.45 Muzyka z płyt. 63.50 „Płyty“ 288. 63.55 Muzyka z płyt. 64.00 „Płyty“ 289. 64.05 Muzyka z płyt. 64.10 „Płyty“ 290. 64.15 Muzyka z płyt. 64.20 „Płyty“ 291. 64.25 Muzyka z płyt. 64.30 „Płyty“ 292. 64.35 Muzyka z płyt. 64.40 „Płyty“ 293. 64.45 Muzyka z płyt. 64.50 „Płyty“ 294. 64.55 Muzyka z płyt. 65.00 „Płyty“ 295. 65.05 Muzyka z płyt. 65.10 „Płyty“ 296. 65.15 Muzyka z płyt. 65.20 „Płyty“ 297. 65.25 Muzyka z płyt. 65.30 „Płyty“ 298. 65.35 Muzyka z płyt. 65.40 „Płyty“ 299. 65.45 Muzyka z płyt. 65.50 „Płyty“ 300. 65.55 Muzyka z płyt. 66.00 „Płyty“ 301. 66.05 Muzyka z płyt. 66.10 „Płyty“ 302. 66.15 Muzyka z płyt. 66.20 „Płyty“ 303. 66.25 Muzyka z płyt. 66.30 „Płyty“ 304. 66.35 Muzyka z płyt. 66.40 „Płyty“ 305. 66.45 Muzyka z płyt. 66.50 „Płyty“ 306. 66.55 Muzyka z płyt. 67.00 „Płyty“ 307. 67.05 Muzyka z płyt. 67.10 „Płyty“ 308. 67.15 Muzyka z płyt. 67.20 „Płyty“ 309. 67.25 Muzyka z płyt. 67.30 „Płyty“ 310. 67.35 Muzyka z płyt. 67.40 „Płyty“ 311. 67.45 Muzyka z płyt. 67.50 „Płyty“ 312. 67.55 Muzyka z płyt. 68.00 „Płyty“ 313. 68.05 Muzyka z płyt. 68.10 „Płyty“ 314. 68.15 Muzyka z płyt. 68.20 „Płyty“ 315. 68.25 Muzyka z płyt. 68.30 „Płyty“ 316. 68.35 Muzyka z płyt. 68.40 „Płyty“ 317. 68.45 Muzyka z płyt. 68.50 „Płyty“ 318. 68.55 Muzyka z płyt. 69.00 „Płyty“ 319. 69.05 Muzyka z płyt. 69.10 „Płyty“ 320. 69.15 Muzyka z płyt. 69.20 „Płyty“ 321. 69.25 Muzyka z płyt. 69.30 „Płyty“ 322. 69.35 Muzyka z płyt. 69.40 „Płyty“ 323. 69.45 Muzyka z płyt. 69.50 „Płyty“ 324. 69.55 Muzyka z płyt. 70.00 „Płyty“ 325. 70.05 Muzyka z płyt. 70.10 „Płyty“ 326. 70.15 Muzyka z płyt. 70.20 „Płyty“ 327. 70.25 Muzyka z płyt. 70.30 „Płyty“ 328. 70.35 Muzyka z płyt. 70.40 „Płyty“ 329. 70.45 Muzyka z płyt. 70.50 „Płyty“ 330. 70.55 Muzyka z płyt. 71.00 „Płyty“ 331. 71.05 Muzyka z płyt. 71.10 „Płyty“ 332. 71.15 Muzyka z płyt. 71.20 „Płyty“ 333. 71.25 Muzyka z płyt. 71.30 „Płyty“ 334. 71.35 Muzyka z płyt. 71.40 „Płyty“ 335. 71.45 Muzyka z płyt. 71.50 „Płyty“ 336. 71.55 Muzyka z płyt. 72.00 „Płyty“ 337. 72.05 Muzyka z płyt. 72.10 „Płyty“ 338. 72.15 Muzyka z płyt. 72.20 „Płyty“ 339. 72.25 Muzyka z płyt. 72.30 „Płyty“ 340. 72.35 Muzyka z płyt. 72.40 „Płyty“ 341. 72.45 Muzyka z płyt. 72.50 „Płyty“ 342. 72.55 Muzyka z płyt. 73.00 „Płyty“ 343. 73.05 Muzyka z płyt. 73.10 „Płyty“ 344. 73.15 Muzyka z płyt. 73.20 „Płyty“ 345. 73.25 Muzyka z płyt. 73.30 „Płyty“ 346. 73.35 Muzyka z płyt. 73.40 „Płyty“ 347. 73.45 Muzyka z płyt. 73.50 „Płyty“ 348. 73.55 Muzyka z płyt. 74.00 „Płyty“ 349. 74.05 Muzyka z płyt. 74.10 „Płyty“ 350. 74.15 Muzyka z płyt. 74.20 „Płyty“ 351. 74.25 Muzyka z płyt. 74.30 „Płyty“ 352. 74.35 Muzyka z płyt. 74.40 „Płyty“ 353. 74.45 Muzyka z płyt. 74.50 „Płyty“ 354. 74.55 Muzyka z płyt. 75.00 „Płyty“ 355. 75.05 Muzyka z płyt. 75.10 „Płyty“ 356. 75.15 Muzyka z płyt. 75.20 „Płyty“ 357. 75.25 Muzyka z płyt. 75.30 „Płyty“ 358. 75.35 Muzyka z płyt. 75.40 „Płyty“ 359. 75.45 Muzyka z płyt. 75.50 „Płyty“ 360. 75.55 Muzyka z płyt. 76.00 „Płyty“ 361. 76.05 Muzyka z płyt. 76.10 „Płyty“ 362. 76.15 Muzyka z płyt. 76.20 „Płyty“ 363. 76.25 Muzyka z płyt. 76.30 „Płyty“ 364. 76.35 Muzyka z płyt. 76.40 „Płyty“ 365. 76.45 Muzyka z płyt. 76.50 „Płyty“ 366. 76.55 Muzyka z płyt. 77.00 „Płyty“ 367. 77.05 Muzyka z płyt. 77.10 „Płyty“ 368. 77.15 Muzyka z płyt. 77.20 „Płyty“ 369. 77.25 Muzyka z płyt. 77.30 „Płyty“ 370. 77.35 Muzyka z płyt. 77.40 „Płyty“ 371. 77.45 Muzyka z płyt. 77.50 „Płyty“ 372. 77.55 Muzyka z płyt. 78.00 „Płyty“ 373. 78.05 Muzyka z płyt. 78.10 „Płyty“ 374. 78.15 Muzyka z płyt. 78.20 „Płyty“ 375. 78.25 Muzyka z płyt. 78.30 „Płyty“ 376. 78.35 Muzyka z płyt. 78.40 „Płyty“ 377. 78.45 Muzyka z płyt. 78.50 „Płyty“ 378. 78.55 Muzyka z płyt. 79.00 „Płyty“ 379. 79.05 Muzyka z płyt. 79.10 „Płyty“ 380. 79.15 Muzyka z płyt. 79.20 „Płyty“ 381. 79.25 Muzyka z płyt. 79.30 „Płyty“ 382. 79.35 Muzyka z płyt. 79.40 „Płyty“ 383. 79.45 Muzyka z płyt. 79.50 „Płyty“ 384. 79.55 Muzyka z płyt. 80.00 „Płyty“ 385. 80.05 Muzyka z płyt. 80.10 „Płyty“ 386. 80.15 Muzyka z płyt. 80.20 „Płyty“ 387. 80.25 Muzyka z płyt. 80.30 „Płyty“ 388. 80.35 Muzyka z płyt. 80.40 „Płyty“ 389. 80.45 Muzyka z płyt. 80.50 „Płyty“ 390. 80.55 Muzyka z płyt. 81.00 „Płyty“ 391. 81.05 Muzyka z płyt. 81.10 „Płyty“ 392. 81.15 Muzyka z płyt. 81.20 „Płyty“ 393. 81.25 Muzyka z płyt. 81.30 „Płyty“ 394. 81.35 Muzyka z płyt. 81.40 „Płyty“ 395. 81.45 Muzyka z płyt. 81.50 „Płyty“ 396. 81.55 Muzyka z płyt. 82.00 „Płyty“ 397. 82.05 Muzyka z płyt. 82.10 „Płyty“ 398. 82.15 Muzyka z płyt. 82.20 „Płyty“ 399. 82.25 Muzyka z płyt. 82.30 „Płyty“ 400. 82.35 Muzyka z płyt. 82.40 „Płyty“ 401. 82.45 Muzyka z płyt. 82.50 „Płyty“ 402. 82.55 Muzyka z płyt. 83.00 „Płyty“ 403. 83.05 Muzyka z płyt. 83.10 „Płyty“ 404. 83.15 Muzyka z płyt. 83.20 „Płyty“ 405. 83.25 Muzyka z płyt. 83.30 „Płyty“ 406. 83.35 Muzyka z płyt. 83.40 „Płyty“ 407. 83.45 Muzyka z płyt. 83.50 „Płyty“ 408. 83.55 Muzyka z płyt. 84.00 „Płyty“ 409. 84.

